

Trudniejsze prawo jazdy



str. 12

KORRIDA W REGIONIE



str. 3

MARKOT KRYTYKOWANY



str. 11

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena

1,70 zł

w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 10 SIERPNIĄ • NUMER 149/15

KARATE COMBAT - KROK OD KALECTWA



Na terenie ośrodka kolonijnego w Księżych Młynach podczas szkolenia z tzw. karate combat 17-letnia mieszkanka Uniejowa spadła z wysokości ponad 3 metrów i doznała poważnego urazu kręgosłupa. Odpowiedzialnym za zajęcia jest Maciej Grubski, znany poddębiczaniek – miłośnik nowoczesnych sztuk walki.

więcej str. 7

Prawie pół wieku w straży



str. 6

Ile za wyprawkę szkolną?

str. 4

W Uniejowie ślub jak z bajki



str. 6

Czy burmistrz Łęczycy zawarł pakt z diabłem?



str. 5



CHULIGANI BILI I... FILMOWALI!

Łęczycza To aż nieprawdopodobne, że dochodzi to takich sytuacji. Troje łęczycan idących z małym dzieckiem zostało napadniętych przez kilkusobową grupę bandziorów, którzy sfilmowali swoje wybryki. Kobieta z dzieckiem zdołała uciec, dwaj bracia zostali pobici.

Do tego feralnego zdarzenia doszło przed tygodniem. W niedzielny wieczór nic nie podejrzewająca rodzina szła wzdłuż torów starej kolejki wąskotorowej w kierunku ul. Belwederskiej. Zza krzaków wyłoniła się około 10-osobowa grupa chuliganów. Z relacji świadków wynika, że kobieta z dzieckiem ruszyła do ucieczki po torach, mężczyźni zostali na miejscu. Napastnicy zaczęli ich bić i kopać

wszystko nagrywając telefonami komórkowymi, później pokazywali sobie filmiki.

- Widziałam tę napaść, choć nie od początku. Usłyszałam, że coś się dzieje, bo okna były otwarte. Kiedy wyjrzałam sprawdzić, zobaczyłam, że kilku chłopaków kopie dwóch mężczyzn, przestraszyłam się, że dochodzi do takich sytuacji w pobliżu mojego bloku. Niestety, trudnej młodzieży tutaj nie brakuje. Kiedy skończyli bić tych mężczyzn, po prostu się oddalili. Nie wiem czy chodziło o kradzież, ale widziałam, że nagrywali na telefony jak traktują tych biednych mężczyzn - usłyszeliśmy. - Widziałam jak przyjechała policja, rozmawiali z pobitymi, ale dość krótko, potem pojechali.

Gdy na miejsce przyjechała policja, chuliganów już nie było. Pokrzywdzeni mężczyźni nie złożyli zawiadomienia o pobiciu. Jak się okazało, kobieta uciekając z dzieckiem przewróciła się i skrzyła nogę, dziecku nic się nie stało.

Chuligani czują się coraz bardziej bezkarni, nie zwracając uwagi na kobietę i przede wszystkim dziecko, zaatakowali niewinnych ludzi. Powinni zostać za to surowo ukarani, ale żeby prowadzić postępowanie, najpierw sprawę trzeba zgłosić. Łęczycanie, niestety często nad podobnymi sprawami przechodzą do porządku dziennego, najpewniej z obawy o własne bezpieczeństwo.

(mr)



Do napaści doszło przy torach kolejki wąskotorowej

Upał, a pracować trzeba

Łęczycza Pracownikom fizycznym, którzy całe dnie spędzają na słońcu, upały dają mocno w kość. Wysoka temperatura nie jest sprzymierzeńcem dla wielu zawodów.

Upał i do tego praca fizyczna to bardzo męczące połączenie. Robotnicy budowlani a także drogowcy w ubiegłym tygodniu przyjemnej pracy nie mieli. Rozmawialiśmy z pracownikami, którzy wykonują remont ul. Pożnańskiej. Jak sobie radzą, kiedy w cieniu temperatura powietrza przekracza 30 stopni Celsjusza?

- Upał oczywiście bardziej męczy, ale mamy zmienione godziny pracy, żeby wcześniej kończyć. Częściej robimy krótsze przerwy, żeby trochę ochłodzić. W busie mamy duży zapas wody, na szczęście w samochodowej lodówce - usłyszeliśmy od

pracowników firmy drogowej. - Są też plusy takiej pracy, po sezonie letnim mamy taką opaleniznę. Szkoda tylko, że przepisy BHP zabraniają pracy bez koszulek, obowiązkowe są też kamizelki.

Strój służbowy w tak wysokie temperatury to również problem np. listonoszy. Granatowe spodnie i koszulki wykonane z dość grubego materiału sprawiają, że ciało bardziej się nagrzewa.

Do tego ciężka torba i problem, gdzie schować butelkę z wodą.

- Już mam dosyć tego upału. W słońcu naprawdę jest ciężko wytrzymać, ale jakoś trzeba. Dobrze, że między blokami zawsze jest trochę cienia i wiatru, to pomaga.

Torba z korespondencją trochę waży i jest duża, nie mam już miejsca, żeby schować wodę, ale to nie jest problem. My nie możemy zacząć pracy wcześniej, kiedy jest jeszcze chłodno. Trudno, żeby



W ciemnym stroju służbowym upał doskwiera jeszcze bardziej

zapukał do czyjegoś mieszkania o 6 rano - mówi z uśmiechem łączycy listonosz. - Trzeba mieć dobry humor, upały miną, przynajmniej można się opalić.

O opalaniu się nie myślą taksówkarze na łączycykim postoju. Gdy przechodziliśmy, na klientów czekali w cieniu, siedząc na krzesłach. - W samochodzie, w takim słońcu nie da się wysiedzieć, dlatego w bagażnikach wozimy składane krzesła. W cieniu można posiedzieć, ale to prawda, że taka wysoka temperatura męczy. W najgorętszym momencie dnia jedzie się do domu na obiad, można trochę odpocząć - wyjaśniają łączycy taksówkarze. - Podczas kursu można trochę schłodzić samochód, ale z klimatyzacją trzeba uważać. Różnica temperatury nie może być zbyt wysoka, bo to może się skończyć przeziębieniem, tak dla nas, jak i dla klientów.

W jakiej pracy jeszcze jest ciężko znieść falę tropikalnej temperatury? Na pewno kucharze bardziej odczuwają upały stojąc przy rozgrzanych piecach, wszyscy fizyczni pracownicy zieleni miejskiej, którzy każdego dnia pracują na powietrzu, kierowcy siedzący w rozgrzanych pojazdach czy też rolnicy.

tekst i fot. (mr)



Robotnicy przyznają, że w upały praca jest cięższa

Dyscyplinarka dla Kujawy

Łęczycza Adam Kujawa, były dyrektor Zieleni Miejskiej, otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę. Zwolnienie ma charakter dyscyplinarny. Powodem były wyniki przeprowadzonego audytu. Były już dyrektor jednostki nie rozumie decyzji burmistrza.

Adam Kujawa od 27 stycznia przebywał na zwolnieniu lekarskim. Z końcem lipca, dalej będąc na zwolnieniu, otrzymał wypowiedzenie. Choć pracownicy zieleni miejskiej, z którymi rozmawiamy już od dawna podejrzewali, że po powrocie dyrektor zostanie zwolniony, sam zainteresowany takiego obrotu spraw się nie spodziewał.

- Nie wiem czym kierował się burmistrz podejmując taką decyzję i nie uważam, żeby moje zwolnienie było słuszne. W dalszym ciągu przebywam na zwolnieniu lekarskim, nie wiem co dzieje się w jednostce. Nie dano mi szansy, żeby wyjaśnić ewentualne wątpliwości, czy po prostu porozmawiać. O zamiarze zwolnienia mnie z pracy nic nie wiedziałem - mówi Adam Kujawa. - Nie miałem powodów, żeby spodziewać się zwolnienia, o niczym nie zostałem uprzedzony. Zwolnienie otrzymałem pocztą.



Adam Kujawa nie jest już dyrektorem Zieleni Miejskiej

Na razie nie wiadomo, czy A. Kujawa pójdzie do Sądu Pracy.

Burmistrz o decyzji dotyczącej zwolnienia dyrektora ZM wprost nie chce mówić. - Powody zwolnienia dyrektora są zapisane jako wyniki audytu przeprowadzonego w Zieleni Miejskiej. Jeżeli będą to informacje publiczne, można wystąpić o ich udostępnienie - komentuje burmistrz Krzysztof Lipiński. - Będzie ogłoszony konkurs na nowego dyrektora. Chciałbym, żeby odbył się jak najszybciej, bo zakład potrzebuje dobrego menedżera. Jest dużo do zrobienia a od pracy tego zakładu zależy wygląd Łęczycy.

(mr)

Kurtyna dla ochłody

Łęczycza Na pl. T. Kościuszki można było w ub. tygodniu schłodzić się dzięki podłączonej do hydrantu kurtynie wodnej. Tropikalna fala upałów była bardzo męcząca, a chłodna woda wyjątkowo potrzebna. Największą radość z wodnej mgiełki miały oczywiście dzieci, które biegały i skakały tuż przy kurtynie, a nawet nad nią. Nieco starsi mieszkańcy woleli stanąć z boku, ale i to pomagało na chwilę zapomnieć o ponad 30-stopniowym upale. Najmłodsi równie chętnie kąpali się w miejskiej fontannie.

(mr)



REGIONALNA KORRIDA

Gm. Witonia Do bardzo groźnego wypadku doszło w miejscowości Rybitwy, gdzie byk zaatakował 59-letnią kobietę, która z poważnymi obrażeniami trafiła najpierw do ZOZ-u w Łęczycy, a następnie została przetransportowana do szpitala w Zgierzu.

Stan kobiety jest ciężki. Kluczo- wy w tym przypadku będzie czas, by 59-latkę odzyskała zdrowie. Rodzina jest wstrząśnięta tym, co się stało.

- Co tu powiedzieć, lekarze ro- bia, co mogą. Teraz najważniejsze jest zdrowie mamy, myślimy tylko o tym - usłyszeliśmy od syna strato- wanej kobiety. - Mamy nadzieję, że wszystko będzie dobrze, musi być. Czekamy na to.

Nie wiadomo dlaczego byk na- gle stał się agresywny. Być może na jego zachowanie wpłynęły upały. Jak udało nam się dowiedzieć, 59-latkę zbliżyła się do zwierzęcia, bo chciała wyciągnąć kurę, która znacznie zbliżyła się do byka. Bo- jąc się, że ją strąci, kobieta sama naraziła swoje bezpieczeństwo. Na pewno nie spodziewała się, że agresywny byk ją zaatakuje. Zwierzę póki co zostało w gospo- darstwie.

W pierwszej kolejności pomocy udzielali lekarze z Łęczycy.

- 1 sierpnia o godzinie 14.41 tra-



fiła do nas pacjentka z wielona- rządowymi obrażeniami. Miała złamane żebra, skomplikowane złamanie kości udowej jednej kończyny i równie skompliko- wane złamanie podudzia drugiej kończyny. Unieruchomienie pa- cjentki w tak poważnym stanie jest zawsze dużym zagrożeniem dla zdrowia - wyjaśnia **Andrzej Pietruszka**, dyrektor łęczyckiego ZOZ. - Podjęliśmy decyzję, aby pacjentkę przetransportować na ortopedię do szpitala w Zgierzu ze względu na bardzo poważne złamanie. Gdyby ich nie było, kobieta zostałaby w szpitalu w Łęczycy.

Byki są agresywnymi zwierzęta- mi i nigdy nie można im ufać, ani czuć się w ich obecności bezpiec- znie. Często próbują zdominować swoich właścicieli przez co może dochodzić do tak niebezpiecz- nych zachowań, zwłaszcza jeśli zwierzę nie jest wychowywane w stadzie, lecz w odosobnieniu. Z uwagi na rozmiary byków i ich wagę, człowiek podczas ataku ma niewielkie szanse, by uniknąć obrażeń. Potwierdza to przykład z miejscowości Rybitwy. Oby 59-letnia kobieta szybko wróciła do zdrowia, o wypadku na pewno będzie długo pamiętać.

(mr)

Susza w regionie, rolnicy złożyli wnioski o pomoc

Gm. Łęczycza Tego roku w trud- nej sytuacji zna- leźli się rolnicy w całej Polsce. Klęska suszy nie ominęła też naszego regionu. Pomocą, na którą mogą liczyć poszkodowani przez suszę są kredyty klęskowe. Gm. Łęczycza w piątek zakończyła przyjmowanie wniosków.

Aby starać się o kredyt należy spełnić warunki formalne. Klęską suszy powinno być objęte mini- mum 30% z 70% całego gospodar- stwa, np. w przypadku gospodar- stwa o powierzchni 10 ha, strata w wysokości 30% liczona jest z 7 ha. W warunkach określona jest też klasa ziemi oraz liczba zwierząt posiada- nych w gospodarstwie.

- W naszej gminie powstała komi-

sja, która zajmuje się sprawą suszy. Jedyną formą pomocy, na którą obecnie mogą liczyć rolnicy są kre- dyty. Minister Sawicki zapowiada, że nie zostawi rolników bez pomo- cy, zobaczymy jak rząd rozwiąże ten problem. Niestety rolnicy mają trudną sytuację, jak nie susza, to grad. Na bieżąco monitoruję ten te- mat - informuje **Jacek Rogoziński**, wójt gminy Łęczycza. - Do urzędu gminy wpłynęło 130 wniosków w sprawie kredytu.

Dla wielu rolników żyjących jedynie z pracy własnych rąk, tak poważna susza to bardzo duży problem. Nie ma pewności, że wszyscy, którzy złożyli wnioski, kredyty dostaną.

(mr)



Susza w tym roku znacznie pogorszyła sytuację rolników

reklama



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499zł



MEBLE SIADACZKA

Łęczycza ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Nowe wzory
Ceny producenta

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

STUDIO
KUCHENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR



NAROŻNIKI OD:

889zł

Łęczycza, al. Jana Pawła II 7



NAJWIĘKSZY
WYBÓR
KANAP
I NAROŻNIKÓW!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny przyjmując oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów

CZAS NA SZKOLNĄ WYPRAWKĘ

Łęczycza Rodzice uczniów w wakacje bardziej niż ich pociechy myślą o szkole. Do września muszą skompletować podręczniki, ćwiczenia i wyprawki szkolne. W tym roku hitem są tornistry i gadżety z postaciami z bajki Minionki. Dobrze sprzedają się też inni kolorowi, bajkowi bohaterowie.

Tornistry, piórniki, worki na buty, do tego zeszyty i przybory papiernicze. Zakupy w księgarniach przed rozpoczęciem roku szkolnego do tanich nie należą. Kompletując cały szkolny niezbędnik dla dziecka rodzice muszą się liczyć z wydatkiem rzędu 400- 500 zł. Najlepiej oszczędzić kupując podręczniki używane.

- W naszej księgarni wychodzimy naprzeciw rodzicom, bo wiemy, że zakup książek nie jest małym wydatkiem. Dlatego już od czerwca przyjmujemy listy podręczników wraz z drobną zaliczką. Prowadzimy również antykwariat, przez całe wakacje możemy

skompletować zamówione książki. Nie zawsze uda się przygotować wszystkie używane podręczniki, ale staramy się to robić. Ćwiczenia oczywiście muszą być nowe, ale na podręcznikach różnica może sięgnąć nawet 20 zł. Przy całym zestawie wychodzi dużo taniej. Rodzice wolą kupić używane podręczniki, aby kupić dziecku np. jego wymarzony tornister - mówi **Agnieszka Biernaciak** z łęczyckiej księgarni. - Najtańszy tornister kosztuje 48 zł, najdroższy w naszej księgarni to wydatek rzędu 140 zł. W tym roku dzieci pokochały Minionki. Tornistry i piórniki z tymi postaciami rozeszły się bardzo szybko, wybierały je nawet dziewczynki rezygnując z bajkowych księżniczek.

Wybór szkolnego wyposażenia jest ogromny. W tym samym wzorze można skompletować tornister, piór-

Cennik szkolnych produktów:

Tornistry: 48 zł – 140 zł
Piórniki: 12 zł (tuby) – 48 zł
(z pełnym wyposażeniem)
Worki na buty: 6 zł – 17 zł
Torby szkolne: 55 zł – 60 zł
Kredki 12 szt.: 7,70 zł – 9 zł
Mazaki 12 szt.: 5 zł – 12 zł
Zeszyty: 1 zł – 3,50 zł
Bruliony: 3,50 zł – 4,50 zł



Bez problemu można skompletować zestaw z tym samym bajkowym motywem

Pakiety dla trzecioklasistów kosztują około 250 zł

nik, worek na buty, teczki na prace a nawet zeszyty. Książki to mimo wszystko wydatek większy. Póki co nie muszą go ponosić rodzice dzieci idących do 1, 2 i 4 klasy szkoły podstawowej oraz do 1 gimnazjum. Od roku szkolnego 2016/2017, finansowane mają być także podręczniki do 5 klasy szkoły podstawowej oraz do 2 klasy gimnazjum.

- Ceny podręczników są różne, w zależności od przedmiotu i wydawnictwa. Zdarzają się podręczniki nowe po 15 zł, ale również po 60 zł. Drogie są zwłaszcza podręczniki do nauki języków obcych - wyjaśnia A. Biernaciak. - Pakiet podręczników do 3 klasy szkoły podstawowej, w zależności od wydawnictwa kosztuje 245 zł – 250 zł. Jeśli chodzi o wyposażenie dziecka w zeszyty, kredki, długopisy itd. rodzic musi liczyć, że zapłaci minimum 100 zł. Wybierając droższe produkty i większe zestawy, zapłaci nawet 250 zł.

Początek roku to, niestety spore wydatki, zwłaszcza po obciążonym wakacjami domowym budżecie. Wielu rodziców oprócz szukania używanych podręczników, stara się zaoszczędzić nie kupując co roku nowego tornistra czy piórnika. Jeśli ubiegłoroczny jest jeszcze w dobrym stanie, to śmiało może służyć dziecku kolejny rok.

(mr)

Duże problemy z wodą

Gm. Łęczycza Mieszkańcy pięciu miejscowości w gminie Łęczycza mają spore problemy z korzystaniem z wody. Choć temat nasilił się podczas ostatnich upałów, problem istnieje od dłuższego czasu. Gminie w zaopatrzeniu mieszkańców w wodę pomaga PGKiM.

Problem zaczyna się od Topoli Katowej, dotyczy także Lubienia, Borek, Dziezbietowa Małego i Dużego. W okresie zwiększonego zużycia wody, które obserwuje się w przypadku tak dużych upałów, do wymienionych miejscowości woda nie docierała. Gminę Łęczycza zaopatruje ujęcie wody w Bronnie. Problemem jest konstrukcja wodociągu, który na pewnym odcinku jest mocno zwężony i tworzy się tzw. korek, co utrudnia swobodny przepływ podczas dużego zużycia i niskiego ciśnienia wody.

- Zwężenie magistrali jest błędem technicznym, dziwi mnie, że taki projekt został zaakceptowany i zrealizowany a przez tyle lat nikt z tym nic nie zrobił. Mieszkańcy zgłaszali problemy z wodą do gminy, cały czas pracujemy nad najkorzystniejszym rozwiązaniem. Temat był już omawiany na komisji, poprosiliśmy o ocenę fachowców. Pojawiły się dwie propozycje. Jedną z nich miałyby

być wymiana zwężonego odcinka wodociągu, ale byłoby to rozwiązanie bardzo kosztowne. Drugim pomysłem jest utworzenie stacji zbiorczej w miejscowości Topola Katowa. Obecnie analizujemy, czy taki zbiornik zmieściłby się na naszej działce, czy też konieczny będzie wykup terenów przyległych i jaki byłby koszt całego zadania - wyjaśnia **Jacek Rogoziński**, wójt gminy Łęczycza. - Obecnie pożyczamy wodę z miasta dla tych pięciu miejscowości, ale nie jest to rozwiązanie problemu, ponieważ ciśnienie w miejskim wodociągu też nie jest wysokie. Na parterze można swobodnie korzystać z wody, ale na wyższych piętrach już pojawiają się trudności.

Zaopatrywanie gminnych miejscowości z wodociągu miejskiego jest możliwe, ponieważ kiedy gminy podłączyły się do innych wodociągów, instalacje PGKiM-u zostały. Dzięki temu w każdej chwili miejska spółka może wspomóc okoliczne miejscowości. Problem z wodą jest poważny i mocno utrudnia życie mieszkańcom zarówno rolnikom, jak i osobom, które nie mają upraw. Duże ilości wody są potrzebne zwłaszcza w gospodarstwach, których na terenie gminy nie brakuje.

(mr)

SUSZA OSŁABIŁA PLONY

Lato to czas wytężonej pracy na polach. Jako pierwsi z kombajnami i ciągnikami ruszyli tradycyjnie rolnicy, którzy posiali jęczmień ozimy, później przyszedł czas, by ścinać rzepak a następnie rozpocząć żniwa zbóż jarych. Niestety, pogoda w tym roku nie była przychylna. Brak opadów i wysokie temperatury pogorszyły jakość ziarna, nie bez znaczenia pozostała też nawałnica, która przeszła przez nasz region.

Żniwa w tym roku rozpoczęły się z drobnym, kilkudniowym opóźnieniem, ale już powoli dobiegają końca. Pogoda z ubiegłego tygodnia, choć ciężka do zniesienia, zmobilizowała rolników, by zebrać plony. Na większości pól w naszym

regionie, zboża zostały już zebrane a słoma zbelowana.

- Żniwa już praktycznie się kończą, co można zobaczyć dookoła. Ja dziś pomagam u rodziny, niedługo cała pszenica będzie zebrana.

Susza, niestety miała negatywny wpływ, ziarna są mniejsze i poprzypalane. Podejrzewam, że może się to odbić też na cenach w skupie, choć teraz i tak są niskie, bo jeszcze trwają żniwa - usłyszeliśmy od

Andrzeja Baranowskiego. - Ze wszystkimi uprawami tak jest, nie tylko ze zbożem, że pogoda ma duży wpływ na ich jakość.

Rolnicy jeszcze po żniwach będą mieli sporo pracy. Dla wielu od poczynek rozpocznie się dopiero późną jesienią.

(mr)



ogłoszenie

OGŁOSZENIE

Gmina Daszyna oferuje **wynajem budynku** w miejscowości Daszyna nr 33, **pod działalność handlowo – usługową**, dotychczasowo użytkowanego na cele edukacyjno – kulturalne. **Całkowita powierzchnia lokalu do wynajęcia wynosi 282,20 m²** (toalety, dwa korytarze, kuchnia, sala oraz dwa pomieszczenia gospodarcze). Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną, wodno – kanalizacyjną, oraz centralne ogrzewanie podłączone z lokalnej kotłowni opalanej biomasą. Lokal zlokalizowany jest w centrum Daszyny, ok. 100 m od drogi krajowej A1. **Dodatkowych informacji w sprawie wynajmu udziela Urząd Gminy Daszyna, pokój nr.17, telefon 24 57-10-07**



Łączycy Teresa i Jan Budziński, którzy osobno złożyli w prokuraturze zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez burmistrza, zapowiadają, że to jeszcze nie koniec. Na zwołanych przez Krzysztofa Lipińskiego tydzień po tygodniu konferencjach prasowych padły słowa, które małżeństwo uznało za obraźliwe i niezgodne z prawdą.

Jako pierwszy zdecydowany ruch wykonał Jan Budziński, prezes PĘC. Do kancelarii urzędu miejskiego wpłynęło pismo adresowane do zastępcy burmistrza, Krzysztofa Urbańskiego.

„Sądzę, że upał panujący podczas konferencji prasowej, zwołanej przed Ratuszem Miejskim w dniu 22 lipca br., miał zdecydowanie negatywny wpływ na zgodny z prawdą i racjonalny tok myślowy Pańskich wypowiedzi”

DIABELSKIE ROZGRYWKI W MIEŚCIE BORUTY

dzi” - czytamy już w pierwszym zdaniu pisma. Co skłoniło prezesa miejskiej spółki do wnoszenia o sprostowanie przez K. Urbańskiego jego słów?

- Jest to moja naturalna reakcja na wypowiedzi zastępcy burmistrza przed ratuszem miejskim podczas konferencji prasowej. Padł cały szereg sformułowań, które w moim odczuciu naruszają moje dobra osobiste. Posługiwanie się ogólnikami i informacjami niezgodnymi z prawdą wymusiły, abym wystąpił do zastępcy burmistrza, Krzysztofa Urbańskiego o sprostowanie nieprawdziwych informacji i zamieszczenie ich we wszystkich mediach obecnych podczas konferencji

przed ratuszem. Jeśli tego nie zrobi, wystąpię na drogę sądową - zapowiada Jan Budziński. - Niech sąd rozstrzygnie, czy można publicznie wypowiadać się o kimś w ten sposób. Myślę o powództwie cywilnym. Zaznaczam, że podczas tej konferencji nie byłem obecny, tym bardziej nie na miejscu było snucie insynuacji na mój temat.

Nad pójściem do sądu zastanawia się też Teresa Budzińska, żona prezesa PĘC. Podczas drugiej zwołanej konferencji, również padło wiele słów, tym razem pod jej adresem.

- Na pytanie czy będę składała wniosek do sądu przeciwko panu Lipińskiemu za oszczerstwa, odpowiem tak: Prokuratura prowadzi śledztwo i wyjaśnia wszystkie zarzuty. Po 12 stycznia br. nie telefonowałam do pana burmistrza i nie „przystawiałam mu pistoletu do głowy”, aby załatwić jakieś „swoje partykularne interesy” oraz nie byłam nigdy więcej w jego gabinecie. Powód? Bałam się go, jak diabła. A propos diabła! Podczas trwania ostatniej kampanii samorządowej stwierdził, że jeżeli zajdzie taka potrzeba, to gotów jest zawrzeć pakt z diabłem. Odpowiedziałam wówczas, że z diabłem nie jest mi po drodze. Nie potrafię odnieść się do określenia mnie mianem „szefowej sekty”. Jest to dla mnie tak niezrozumiałe, że śmiem podejrzewać pana Lipińskiego o chorobę tzw. „pomrocność jasną”. Takich niezrozumiałych stwierdzeń z ust pana burmistrza pada od pewnego czasu znacznie więcej. Wyjaśniam ponadto, że pan Lipiński nigdy nie zaliczał się do grona moich przyjaciół. Jestem oburzo-

na tym, iż śmiał się nazwać moim przyjacielem. Niech przypomni sobie wojny, jakie toczył ze mną w dwóch poprzednich swoich kadencjach - mówi Teresa Budzińska. - A czekałam tak długo z ujawnieniem nagrania, bo się bałam i wstydziłam. Mia-

Czy burmistrz Lipiński mówił o pakcie z diabłem?

- Nie wypieram się, że mogłem wspomnieć coś o pakcie z diabłem, ale naprawdę nie wiem w jakim mogło to być kontekście. Myślę, że jeśli pani

Budzińska powiedziała o takiej rozmowie, to może mieć nagraną. Być może chodziło o to, że w Komitecie znalazły się osoby, z którymi wcześniej nie spotykałem się na

łam
też
na-
dzie, że
nigdy mi się
nie przyda
i będę miała

Jan Budziński żąda sprostowania od wiceburmistrza Krzysztofa Urbańskiego

spokój. Niestety, spokoju nie miałam. Chciałabym przeprosić swoich przyjaciół i znajomych oraz mieszkańców Łęczycy, których namawiałam do oddania głosów na pana Lipińskiego, a czynili to niejednokrotnie wbrew własnemu przekonaniu. Uczynili to wyłącznie na moją osobistą prośbę. Wstydzę się tego i raz jeszcze wszystkim przepraszam.

gruncie przyjacielskim, wśród nich był m.in. pan Budziński, który w 2006 roku pracował w Komitecie wyborczym A.

Olszewskiego - komentuje burmistrz Krzysztof Lipiński. - Nawet jeśli padło takie stwierdzenie, to ja żadnego paktu z diabłem nie zawarłem. Gdybym miał taką możliwość, to i tak bym tego nie zrobił, ponieważ jestem katolikiem.

Konflikt z każdym dniem przybiera na sile. Czekamy na rozwój spraw i prokuratorskie ustalenia.

tekst i fot. (mr)



Teresa Budzińska zdradza kontrowersyjne określenia jakich użyć miał burmistrz Lipiński

Cuchnący szlam wylewają na trawniki

Łączycy Prowadzona obecnie rewaloryzacja parku miejskiego wzbudza coraz więcej kontrowersji. W ubiegłym tygodniu okazało się, że podczas pogłębiania dna zbiornika wodnego w centrum parku, szlam i muł wylane są wprost na trawę. Nie dość, że wszystko wygląda jak wielkie bagno, to jeszcze fetor zatyka nos.

O sprawie poinformowała nas czytelniczka, której coraz bardziej nie podoba się sposób prowadzonych prac.

- Nie bardzo rozumiem dlaczego ten szlam wylewany jest na trawniki, czy nikt nie pomyślał jak to śmierdzi? Przecież przez tyle lat na dnie zebrało się mnóstwo zanieczyszczeń. To szybko nie wywietrzeje. Trawniki były tu bardzo ładne a teraz jest śmierdzące bagno. To skandal, żeby inwestycję za tak ogromne pieniądze paprać jak komu wygodnie - usłyszeliśmy. - Chyba nikt tutaj nie prowadzi nadzoru. Pracownicy robią jak im pasuje, firma bierze za to ciężkie pieniądze a miesz-



kańcy tracą. Co ciekawe, jest tam tylko trzech robotników, przy tylu

rękach do pracy nie skończą tego wszystkiego za 10 lat.

Na miejscu potwierdziliśmy, że zanieczyszczenia z dna zbiornika rzeczywiście zostały wylane na trawę. Do tego tuż przy zbiorniku wodnym zostały usypane sterty ziemi. Centrum parku wygląda jak po bombardowaniu. Zapytaliśmy pracowników łódzkiej firmy prze-

prowadzającej rewaloryzację parku, dlaczego śmierdzący muł trafił na trawnik.

- O to trzeba by zapytać kierownika, ale dzisiaj go nie ma. Tak kazal, to tak zrobiliśmy - usłyszeliśmy.

W parku zastaliśmy trzech pracowników. Do inwestycji kontrolowanej przez Zielęń Miejską wyloniono też inspektora nadzoru budowlanego. Robotnicy z którymi rozmawialiśmy są zdania, że wylany szlam tylko użyźni ziemię. Być może, ale fetor skutecznie i na długo odstraszy łączycan od odpoczynku w tym mieście. (mr)

PGKIM PRZEPROWADZA KONTROLĘ

Łączycy Hydranty w całym mieście są sprawdzane a w razie potrzeby naprawiane. Pracownicy Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej dokonali już przeglądu i konserwacji ponad 80% miejskich hydrantów. Do tej pory wszystkie były sprawne, niektóre z nich wymagały jednak drobnej naprawy.

- Dostaliśmy zadanie od straży pożarnej, żeby sprawdzić wszystkie hydranty w mieście. O tym, że muszą być całkowicie sprawne nikogo nie trzeba przekonywać. Mamy w sumie do sprawdzenia 70 hydrantów. Naszym obowiązkiem jest przeprowadzenie kontroli, czy wszystko działa jak należy - mówią pracownicy miejskiej



Pracownicy sprawdzają czy hydranty nie są uszkodzone

spółki. - Wszystkie sprawdzone do tej pory hydranty były sprawne, w niektórych wymieniliśmy końcówki do zasów i doszczelniliśmy je, bo po odkręceniu były drobne przecieki.

Po sprawdzeniu będzie 100% pewności, że wszystko działa tak, jak powinno.

(mr)

reklama

KREDYTY DLA ROLNIKÓW

- niski procent %%
- wysokie kwoty
- szybka decyzja

KREDYTY KONSOLIDACYJNE

- zmiejsz swoje raty i płać mniej
- Tel: 797 722 459 lub 884 006 061

Ślub jak z bajki

Uniejów W zabytkowym kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Uniejowie Maciej Lampe, jeden z najlepszych polskich koszykarzy, wziął ślub z Brazylijką Luaną. Imprezę weselną koszykarz zorganizował w XIV-wiecznym zamku. To nie przypadek, że Uniejów został wybrany na miejsce uroczystości. Właśnie stąd pochodzi rodzina znanego koszykarza.

M. Lampe od dawna jest zakochany w wybrance swojego serca. Mają razem synka Adama, który urodził się pod koniec ubiegłego roku. Teraz dla byłego koszykarza NBA, a obecnie Barcelony przyszedł czas na zalegalizowanie związku.

Młoda para dojechała do kościoła bryczką. Podczas hucznej imprezy weselnej na gości czekały przeróżne atrakcje, w tym efektowny pokaz sztucznych ogni. Przez trzy dni pobytu w Uniejowie zgromadzeni mogli też skorzystać z atrakcji miejscowych term i Zoo Safari w Borysewie.

Wśród licznych prezentów dla młodej pary był m.in. sejf z Ford Knox wypełniony... sztabkami złota. Wujek Lampego przygotował specjalne repliki, ludzko przypominające oryginalne zasoby zgromadzone w słynnym skarbcu Rezerw Federalnych USA. Był też tort weselny z efektownymi figurkami Shreka, Fiony i ich małego synka.



foto: facebook

Gośćmi pięknej Luany i Macieja byli dwaj znani polscy koszykarze z rodzinami - Adam Wójcik i Thomas Kelati. Były kapitan kadry już dawno skończył z graniem. Z kolei Lampe i Kelati nie dostali od trenera Mike'a Tylora powołania na zgrupowanie reprezentacji Polski przed mistrzostwami Europy i teraz mogli w spokoju przeżywać całą uroczystość.

Po ślubie Lampe wraz z małżonką wrócił do Hiszpanii, gdzie mają dom. Środkowy musi teraz dopilnować spraw kontraktowych. Na pewno odejdzie z wielkiej Barcelony, w której grał przez ostatnie dwa sezony, zdobywając złoto i srebro ligi TBL. Prawdopodobnie zostanie jednak na Półwyspie Iberyjskim. Zainteresowanych jego grą jest kilka klubów hiszpańskich, w tym Valencia BC.

Życie prywatne 30-letniego łodzianina pięknie się układa. Teraz czas na uregulowanie spraw zawodowych.

(stop), sport.tvn24.pl



Najstarszy strażak w Uniejowie

W Ochotniczej Straży Pożarnej w Uniejowie Leon Walczykowski jest od 16 roku życia. W tej chwili 61-letni druh jest najstarszym czynnym strażakiem - ochotnikiem. Ma odpowiedzialne zadanie - wozi do akcji swoich kolegów.

- Jestem kierowcą i na szczęście, pomimo że mam już sporo latek na karku, wciąż dobrze mi idzie. Zawsze zdążymy na czas. Ten fach po prostu trzeba czuć - mówi L. Walczykowski.

Za 3 lata OSP w Uniejowie obchodzić będzie 140-lecie.

- Nasza jednostka, choć leciwa, wciąż jest na chodzie - mówi z uśmiechem prezes Krzysztof Janiak. - Do straży wciąż garną się młodzi. Mniej więcej połowa strażaków ma w rodzinie kogoś, kto był

strażakiem - ochotnikiem. Mamy też oczywiście w swoich szeregach strażaków bez rodzinnych strażackich tradycji.

Jak się dowiedzieliśmy w uniejowskiej straży jest 20 strażaków czynnych i jedna dziewczyna, która niedawno przeszła odpowiednie przeszkolenie. Czasy się zmieniają i dziś strażacy wyjeżdżają nie tylko do pożarów.

- Właściwie jakby zrobić analizę, to wyjazdów do pożarów jest mniej niż na przykład wyjazdów do kolizji i wypadków lub też usuwania gniazd szerszeni i os - słyszymy od prezesa Janiaka. - Choć ostatnio mieliśmy więcej akcji typowo pożarowych. Praktycznie w okresie upałów było po kilka wyjazdów dziennie do palących się pól i trawy.



Leon Walczykowski w straży jest od 16 roku życia

Strażacy - ochotnicy mówią też o nietypowych akcjach.

- Pamiętam, jak pojechaliśmy uwalniać kota, który wpadł do studni. Na szczęście w studni nie było wody. Niedawno ratowaliśmy również dwa młode boćki, które z powodu silnego wiatru wypadły z gniazda. Przy pomocy podnośnika ponownie ulokowaliśmy je w gnieździe - mówi jeden z druhów. - Jest ciekawie, dlatego tutaj jestem.

tekst i fot. (stop)



OSP w Uniejowie za 3 lata obchodzić będzie 140-lecie

Jak to jest z tą biedą?

Super bryką pod pośredniak i MOPS

Poddębice Nasza Czytelniczka zadzwoniła do redakcji zdziwiona tym, że pod Powiatowy Urząd Pracy bezrobotni podjeżdżają luksusowymi samochodami. Do podobnych sytuacji dochodzi również przy ośrodku pomocy społecznej.

- To jak jest z tą biedą? - pyta pani Maria W. (nazwisko do wiadomości red.). - Ludzie niby nie mają pracy, starają się o zasiłki a stać ich na utrzymanie drogiego samochodu? Nie rozumiem tego. Może warto, aby zainteresowali się tym zjawiskiem pracownicy pośredniaka, Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz skarbowki.

W dniu, w którym odwiedziliśmy urząd pracy, kilku bezrobotnych faktycznie przyjechało dość drogimi autami. W rozmowie z „Reporte-

rem” mieszkańcy bez pracy, ale za to w super brykach, byli zaskoczeni naszym zainteresowaniem ich stanem majątkowym.

- To, że mam audi nie świadczy, że nie potrzebuję pomocy pośredniaka - usłyszeliśmy od pana Andrzeja. - Przecież do urzędu pracy trafiają też osoby, które wcześniej miały nieźle płatne posady i stać ich było na zakup drogiego samochodu. Nie przewiduję, że długo będę na zasiłku. Musiałem jednak się zarejestrować, aby mieć ubezpieczenie.

Znacznie więcej emocji wzbudza sprawa drogiego samochodu podopiecznych ośrodka pomocy społecznej. Tu każda manifestacja swojej lepszej sytuacji finansowej od razu spotyka się z reakcją ludzi „życzliwych”. Donosów przybywa. (stop)



Poddębicka Manufaktura



W tym miejscu powstanie galeria handlowa

Jest szansa na to, aby jeszcze w tym roku rozpoczęła się budowa nowoczesnej galerii handlowej przy ul. Łódzkiej. Choć baner wisí przy głównej ulicy w mieście od prawie roku, to jak na razie inwestycja była w martwym punkcie. Teraz ma się to zmienić.

- Urbanista kończy pracę nad zmianą projektu, tak żeby współgrał z planem zagospodarowania przestrzennego uchwalonym przez radę miasta - mówi Marek Strzałka, większościowy udziałowiec w firmie z Poddębic, która

budować będzie galerię. - Liczę na to, że projekt będzie niedługo gotowy i budowa będzie mogła ruszyć z miejsca jeszcze w tym roku.

Galeria handlowa mieścić ma się na powierzchni ponad 5 tysięcy metrów kwadratowych. Budynek będzie dwukondygnacyjny.

- Mogę zdradzić, że elewacja będzie wykonana ze szkła. W galerii będą ruchome schody i windy. Powstanie również podziemny parking na co najmniej 100 samochodów - dodaje M. Strzałka.

(stop)

TRAGEDIA W OŚRODKU KOLONIJNYM NASTOLATKA MOŻE BYĆ SPARALIŻOWANA

Podębice,
gm. Pęczniew

Na terenie jednego z ośrodków kolonijnych w Księżych Młynach doszło do dramatycznego wypadku, w którym ucierpiała nastolatka z Uniejowa. Podczas szkolenia z tzw. karate combat, organizowanego przez podębicki klub Macieja Grubskiego, 17-latka spadła ze schodów przeciwpożarowych. Upadła z wysokości ponad 3 metrów. Doznała poważnego urazu kręgosłupa.

Ośrodek kolonijno-wczasowy, położony blisko zbiornika Jezioro, jest popularnym terenem wypoczynkowym. Od jakiegoś czasu miejsce wykorzystywane jest również przez zapaleńców karate ekstremalnego. Maciej Grubski, uznany w całym kraju sportowiec, jest organizatorem m.in. Letniej Akademii Karate. Szkoła Sztuk i Sportów Walki z roku na rok cieszy się coraz większym powodzeniem. W ośrodku kolonijnym w Księżych Młynach szkoliło się kilkanaście osób z całej Polski. Wśród nich 17-latka z Uniejowa.

- Naprawdę trudno jest mi mówić o tej tragedii. Po raz pierwszy coś takiego zdarzyło się w kilkuletniej historii mojej szkoły walki - słyszymy od Macieja Grubskiego. - Zajęcia w grupie w której była 17-latka prowadził mój asystent. Szkolenie polegało na wykorzystaniu przeszkód architektonicznych w doskonaleniu fizycznym i strzeleckim. Dziewczyna spadła ze schodów ze znacznej wysokości. Wiem, że z urazem kręgosłupa została przetransportowana do Instytutu CZMP w Łodzi. Jest mi niezmiernie przykro. Zrobię wszystko co w mojej mocy, aby jej pomóc.

Właścicielem ośrodka jest Mariusz Wybrańczyk.

- Gdy doszło do wypadku, nie było mnie na terenie ośrodka - mówi pan Mariusz. - Zadzwoiłem do mnie znajomy, że coś się wydarzyło. Już z daleka widziałem wozy strażackie. Pomyślałem, że doszło do jakiegoś pożaru. Dopiero później zorientowałem się, że strażacy udzielali pierwszej pomocy medycznej dziewczynie. Następnie przyleciał śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Jestem tak zestresowany tym zdarzeniem, że szkoda gadać. Jednak odpowiedzialność nie ciąży na mnie, tylko na organizatorach szkolenia karate. Ja jestem tylko właścicielem terenu.

M. Grubski zdaje sobie sprawę z wagi nieszczęścia i konsekwencji jakie może ponieść Szkoła Sztuk i Sportów Walki.

- Nie chciałbym, aby ten wypadek zaważył na dalszych losach szkoły. Na obecną chwilę nie zamierzam zawieszać działalności. Mam nadzieję, że nadal będą chętni do nauki karate combat. 17-latka z Uniejowa nie była nowicjuską. Posiadała czarny pas w karate, uczestniczyła w wielu zawodach. Trudno jest mi wytłumaczyć, dlaczego doszło do wypadku.

Karate combat to ekstremalna dyscyplina. W kompleksowym systemie samoobrony wykorzystuje tradycyjną i specjalistyczną broń - pałkę tonfa, kij, kajdanki, noże, pistolety i karabiny. Elementem szkolenia są ćwiczenia w terenie, w tym obsługę różnych pojazdów (kłady, samochody terenowe i ciężarowe itp.), oraz naukę strzelania z broni pneumatycznej i sportowej.

Warto dodać, że Maciej Grubski został niedawno odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi przy-

znany przez prezydenta RP za wkład w działalność na rzecz rozwoju i popularyzacji sportu. Analizę wydarzeń w ośrodku kolonijnym zajęła się policja wraz z prokuraturą.

Jak się dowiedzieliśmy nastolatka w łódzkim szpitalu pomału dochodzi do zdrowia. Nie wiadomo jednak, czy uraz kręgosłupa nie pozostawi trwałego uszczerbku na zdrowiu.



(stop) Ćwiczenia karate combat w ośrodku w Księżych Młynach

ogłoszenie



15-16.08 (sobota - niedziela)

w programie od godz 14.00:

- wioska indiańska
- pokazy tańców Pow Wow
- konkursy z udziałem publiczności
- gry i zabawy indiańskie dla dzieci
- jarmark rękodziela indiańskiego
- prezentacja broni z Dzikiego Zachodu Saguaro-Arms - Michał Kuropatwa

miejsce:
przy kompleksie termalno basenowym

Sobota 15.08



Koncert muzyki meksykańskiej
Mariachi „Los Amigos”



Koncert muzyki andyjskiej
„Leyenda”

Niedziela 16.08



Koncert muzyki andyjskiej
„Ahaju Fusion Bolivia”

Pokaz indiańskiej gry lacrosse
Zespół Raves Łódź



UNIEJÓW
UZDROWISKO
TERMALNE

www.uniejow.pl
www.termyuniejow.pl



Maciej Grubski rozbija betonowe płyty. Wobec ostatniej tragedii jest jednak bezsilny

ŚWIECĄCA CZĘŚĆ LAMPY	17	UPOSAŻENIE AKTORA	ZALICZKA NA POCZET NALEŻNOŚCI	PIĘKNO, URODA	WCZESNA PORA DNIA	PTAK NIELATAJĄCY JEST BITY PRZÉZ DAMĘ	SKRZYNIA KWIAT OGRODOWY, ALE NIE ASTER
			ZAKŁADANA NA REKĘ BOKSERA		15		
ZWYKLE MA SZALE				PRZYZWYCZAJENIE			
DOSTOJNIK HINDUSKI				SUROWIEC NA CHLEB			
7	13		MAKA DO PRODUKCJI MAKARONÓW WŁOSKICH				16
KRÓLOWA KWIATÓW				STOLICA ZAMBII	TŁUSZCZ Z RYB I SSAKÓW MORSKICH	FRANCUSKI SAMOCHÓD	REPERACJA
OGNIŚKO W GÓRACH							
IMIĘ AUTORA "PRZYGÓD TOMKA SAWYERA"		ROŚLINA OLEISTA	RZECZYWIS-TOŚĆ, WYSPA INDONE-ZYJSKA	TROP			10
1				19		ZWIĄZANE ZBOŻE	SZEROKA PRZESZKODA JEŹDZIECKA
							2
PODRÓŻ STATKU	PORANNE KROPLE NA ROŚLINACH		ALBO MARKA CZESKICH MOTOCYKLI	POLSKA CIĘŻA-RÓWKA	STWORZONE DO CAŁOWANIA		
ZABAWKA DZIECIECIA W PIASKOWNICY							
3			14	11	PAULO, BYŁY REPRE-ZENTACYJNY PIĘKARZ PORTUGALSKI	MIARA POWIERZCHNI GRUNTÓW W USA	12
							8
ŻONA WARSZA				MIEJSCE DLA NIEGRZECZNE GO UCZNIA		9	KRÓL ZWIERZĄT
MIESZKANKA DAKARU	5						
					MODEL OPLA	4	6

1	2	3	4		
5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16
17	18	19			

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 148: Strach ma wielkie oczy.

UŚMIECHNIJ SIĘ



* Do Nowaków przyjechała w odwiedziny babcia:

- Wnusi, dobrze się chowasz? - pyta.

- Staram się - wzdycha Pawełek. - Ale mama i tak zawsze mnie znajdzie i wykąpie...

* Myśliwy chwali się koledze:

- Ostatnio miałem wyjątkowe szczęście! Jednym strzałem położyłem dwa zające, kuropatwę i dzika!

- Wielka sztuka! Ja też tak potrafię!

- Strzelać?

- Nie, oszukiwać!

* Dzieci z amerykańskiej szkoły jadą na wycieczkę. Nauczyciel poucza dzieciaki, żeby w czasie wycieczki odnosiły się do siebie poprawnie.

- Nie chcę słyszeć żadnych rasistowskich dowcipów. Wszyscy są równi bez względu na kolor skóry. Dlatego umówimy się, że wszyscy są niebiescy. A teraz proszę wsiadamy do autobusu. Jasnoniebiescy proszę do przodu, a ciemnoniebiescy do tyłu.

* Przychodzi baba do lekarza.

- Panie doktorze, mojego męża ugryzła pszczoła.

- Gdzie?

- W tego... no wie pan...

- Rozumiem. A czego pani ode mnie oczekuje?

- Niech pan da mężowi coś, żeby ból minął, a opuchlizna została.

* Przy kominku Hrabina i Hrabia siedzą w wygodnych fotelach. Jest miły, spokojny wieczór. Spożywają szampana i kawior. W pewnym momencie Hrabina puszcza bąka. Rumieni się bardzo i mówi do Hrabiego:

- Bardzo przepraszam. Myślę, że pozostanie to między nami!

- Wołałbym, aby się to rozniosło.



Oryginalne potrawy i porady kulinarne





SZYBKA ZUPA JARZYNOWA

Składniki:

- 3 kostki rosołowe (warzywne, bądź drobiowe)
- paczka mieszanki warzywnej mrożonej (marchewka, kalafior, groszek itp.)
- 3 średnie ziemniaki
- łyżka mąki
- łyżka masła
- 2-3 łyżki śmietany (niekoniecznie)
- koperek suszony, sól, pieprz, maggi, vegeta

Etapy przygotowania:

Rozpuścić kostki rosołowe w 2,5 litra wody. Doprowadzić do wrzenia. Dodać obrane, pokrojone w kosteczkę ziemniaki. Gotować 10 min. Dodać



mieszkankę warzywną, dalej gotując (ok. 15 min). Przygotować zasmażkę. Rozpuścić łyżkę masła, na małym ogniu, dodać mąkę oraz 1/3 szklanki wody, cały czas ucierając. Dodać do gotującej się zupy. Dodać przyprawy. Na koniec można dodać kilka łyżek śmietanki.

PIECZONA JAGNIĘCINA Z CZOSNKIEM

Składniki:

- 1 udziec jagnięcy bez kości
- 10 ząbków czosnku
- 6 całych główek czosnku
- kilka gałązek rozmarynu i tymianku
- oliwa
- 300 ml czerwonego wina

Etapy przygotowania:

Rozgrzać piekarnik do 200°C. 10 ząbków czosnku pokroić wzdłuż w drobne igiełki. Udziec ponakłuwać nożem i naszpikować czosnkowymi igiełkami. Posolić i popieprzyć. Zrumienić mięso na gorącej oliwie i smażyć 3–4 minuty z każdej strony. Zrumienione mięso przełożyć do brytfanki, obłożyć całymi główkami czosnku oraz gałązkami rozmarynu i tymianku. Wstawić do piekarnika na 20 minut. Zmniejszyć temperaturę piekarnika do 175°C. Zalać jagnięcinę winem i odrobiną wody, doprawić jeszcze do smaku. Piec pod przykryciem z folii aluminiowej ok. 2,5-3 godziny do miękkości, podlewając sosem spod pieczenia. Posypać jagnięcinę natką pietruszki. Upieczony czosnek doskonale smakuje rozsmarowany na kromce chleba.



Ciasto:

- 180 g mąki
- 30 g cukru pudru
- 150 g pokrojonego w kostkę masła
- 3 czubate łyżki dobrego kakao
- 1 łyżka wody (opcjonalnie)

Farsz:

- skórka otarta z 1 pomarańczy
- 2 jajka
- 1 szklanka mleka
- 250 g czekolady (gorzka lub mleczna)
- ok. 200 g gotowego kajmaku

Etapy przygotowania:

Do szerokiej miski (albo na stolnicę) przesiewamy mąkę, dodajemy pokrojone na kawałki masło, cukier, kakao i skrapiamy łyżką wody (opcjonalnie). Zdecydowanym ruchem zagniatamy ciasto i odkładamy na 30 minut do zamrażalnika. Rozgrzewamy piekarnik do 180 stopni C. Ciasto wyjmujemy z zamrażalnika i układamy nim formę do pieczenia wyłożoną papierem do pieczenia (można również posmarować formę masłem). Wierzch ciasta nakłuwamy widelcem. Pieczemy ok. 25 minut aż ciasto uzyska złoty kolor. Po upieczeniu i ostudzeniu ciasta nakładamy na wierz masę kajmakową.

Czekoladę rozpuszczamy w kąpieli wodnej i odstawiamy do ostygnięcia. Jajka roztrzepujemy w misce, a mleko podgrzewamy w oddzielnym garnku. Ciepłe mleko stopniowo przelewamy do roztrzepanych jajek i mieszamy. Mieszkankę mleczno-jajeczną stawiamy na płomieniu i stale mieszając podgrzewamy przez 5 minut. Całość stopniowo przelewamy do roztopionej czekolady, dodajemy otartą skórkę pomarańczową i mieszamy aż do uzyskania gładkiej masy. Gotowy krem czekoladowy wylewamy na masę kajmakową i wstawiamy do rozgrzanego piekarnika w 180 stopniach C. Pieczemy przez 20 minut. Wyłączamy piekarnik, uchylamy drzwiczki i pozostawiamy tartę na kolejne 30 minut.

W upały najlepiej nad wodą

Nic dziwnego, że zalew w Ozorkowie cieszy się powodzeniem. W minionym tygodniu chyba każdy chciał choć na chwilę schłodzić się w wodzie i posiedzieć na plaży. Oprócz tego można wypożyczyć rowerek wodny, kajak, leżak czy pograć w siatkówkę. Dodatkowo, w tym roku po raz pierwszy pojawiła się budka z małą gastronomią, klientów nie brakuje. Każdy, kto ma więcej czasu wolnego i wytrwałości, żeby poleżeć na słońcu ma świetną okazję do opalenia się i zrelaksowania. Lato trwa w najlepsze. Niektórzy są zdania, że nad ozorkowskim zalewem jest lepiej niż nad Bałtykiem – mniej plażowiczów i cieplejsza woda.

tekst i fot. Małgorzata Robaszkiewicz

Ale frajda -
mówią siostry



Dziewczyny
lubią brąz



Nad ozorkowskim
zalewem spotkaliśmy
nawet obcokrajowców



Z kolegą ratownikiem (w środku) najbezpieczniej

Nad zalewem
jak nad morzem



Siatkowa piłka plażowa



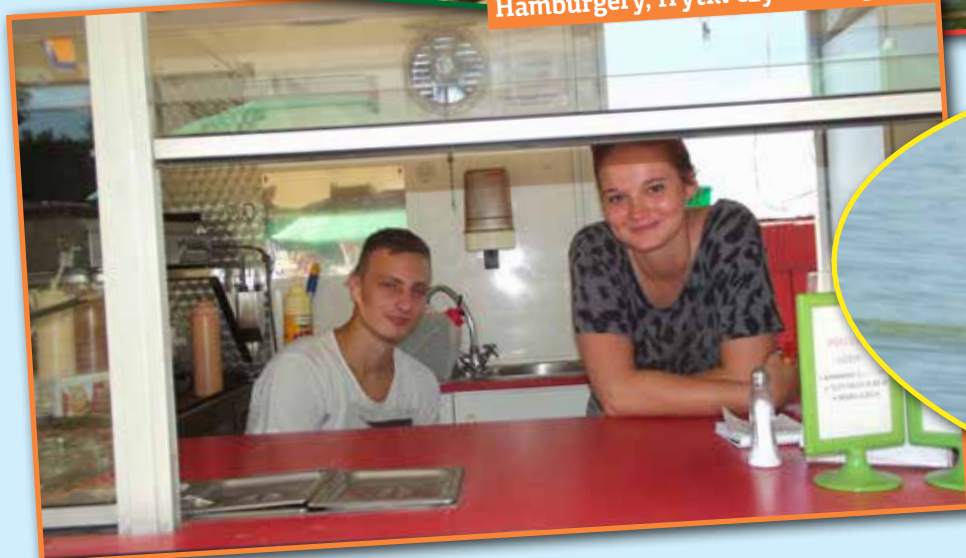
Hamburgery, frytki czy hot-dogi?



Nad wodą można także coś
przekąsić



Rowerki wodne cieszą się dużym
zainteresowaniem



Biesiada piwna tuż pod oknami

Ozorków Zdaniem niektórych lokatorów nowy ogródek piwny, który został roztawiony niedawno na placu Jana Pawła II, znajduje się zbyt blisko kamienic. Mieszkańcy są podzieleni w swoich opiniach. Jedni krytykują, drudzy cieszą się z atrakcji.

- Mnie to się nie podoba - mówi wprost Teresa Kucharczyk, lokatorka kamienicy stojącej naprzeciwko ogródka piwnego. - Piwo jest serwowane zbyt blisko budynków mieszkal-



Barmanka twierdzi, że skarg na ogródek nie słyszała

nych. Najbardziej obawiam się zapowiadanych biesiad, które mają się odbywać w każdą sobotę i niedzielę. Moim zdaniem ogródek został ustawiony nie tylko zbyt blisko kamienic, ale i parkingów. Ciekawa też jestem, czy ubikacja będzie dla klientów ogródka czy też będą z niej korzystać tylko pracownicy. Aż strach pomyśleć, jakby piwosze musieli załatwiać swoje potrzeby fizjologiczne w bramie kamienicy.

Ireneusz Adamczewski, kolejny miesz-

kaniec domu, również wypowiada się krytycznie o ogródku piwnym.

- Mieszkają tu głównie starsi ludzie, którzy z reguły chcą mieć spokój. Usytuowanie tego ogródka nie jest trafione.

Z kolei Kazimierz Dyszko chwali sobie to, że na placu pojawił się nowy ogródek.

- Ja się cieszę. Będzie można pójść sobie na piwko, posłuchać muzyki. W końcu są wakacje - słyszymy.

Jak udało nam się dowiedzieć, właściciele ogródka piwnego są z Łasku. Liczą na życzliwe przyjęcie w Ozorkowie. Barmanka Anna Kaczorowska twierdzi, że nie dotarły do niej krytyczne uwagi od mieszkańców.

- Ludzie, którzy nas odwiedzają, są zadowoleni z faktu, że na placu jest typowy ogródek piwny. Oferujemy nie tylko złocisty napój, ale także na przykład kurczaki z rożna. W pierwszy weekend zorganiz-



Z ogródka piwnego najbardziej cieszą się młodzi mieszkańcy Ozorkowa

waliśmy dla mieszkańców biesiadę piwną z muzyką na żywo do godz. 22. Chcemy łączyć a nie dzielić - twierdzi pani Anna.

Zapytaliśmy, czy z toalety ustawionej przy ogródku będą mogli skorzystać klienci.

- Na pewno klucz do toalety będzie wydawany. Jednak, czy toaleta będzie ogólnodostępna zależy od samych klientów. Po

prostu trzeba dbać o czystość - usłyszeliśmy.

Niezadowoleni z powodu nowego ogródka mieszkańcy powiedzieli nam, że z ostateczną oceną działalności punktu poczekają jeszcze kilka dni. Mają nadzieję, że ogródek nie będzie uciążliwy.

Ogródek piwny najbardziej chwali młodzi ozorkowianie.

tekst i fot. (stop)

ogłoszenie

Burmistrz Miasta Ozorkowa Jacek Socha
Firma „ADMAR” Adam Karczewski
Agencja Ochrony Osób i Mienia „GUNNERS SECURITY”
mają zaszczyt zaprosić na



Miejskie Obchody
Święta Wojska Polskiego
oraz
95 rocznicy Cudu nad Wisłą
w dniu 15 sierpnia 2015 r.

Program obchodów Święta Wojska Polskiego w Ozorkowie

10.00 – 10.25	Warta Honorowa pod tablicą upamiętniającą poległych za ojczyznę w latach 1918-1920
10.30 – 11.30	Msza Święta Polowa na Placu Jana Pawła II
11.40 – 11.50	Przemówienia
11.50 – 12.00	Apel Pamięci Poległych
12.00 – 12.30	Złożenie kwiatów
12.30 – 13.00	Defilada Wojskowa

Organizator zastrzega sobie prawo do dokonania zmian w programie



Zdaniem pani Teresy ogródek stoi zbyt blisko kamienic



Zmiany w przychodni zdrowia

Ozorków Dużym zainteresowaniem cieszył się nasz ubiegłotygodniowy artykuł o przychodni zdrowia. Czytelnicy pytają, jakie jeszcze zmiany wprowadzi niedawno wybrany dyrektor placówki, Andrzej Fijałek.

- Tych zmian będzie sporo - mówi dyrektor przychodni. - Chciałbym, aby jeszcze w tym roku powstała toaleta dla osób niepełnosprawnych. Kończy się już remont dwóch salek pod potrzeby rehabilitacji. Mam na-

dzieję, że w przyszłym roku rehabilitacja, w ramach kontraktu z NFZ, będzie już bezpłatna. Przymerzamy się również do zakupu lub leasingu ultrasonografu a także cyfryzacji rentgena. Po wakacjach recepty od niektórych lekarzy będą już drukowane a nie wypisywane odręcznie.

Do przychodni - zapewnia A. Fijałek - będzie można już niedługo łatwiej się dodzwonić dzięki zainstalowaniu dodatkowego telefonu.

(stop)

Palita się nielegalna rozlewnia

Ozorków Według wstępnych szacunków nawet kilka tysięcy litrów nielegalnego spirytusu spłonęło w wyniku pożaru, który wybuchł w piątek nad ranem w jednym z magazynów przy ul. Kościelnej.

- Gaszenie ognia było bardzo utrudnione - mówi st. kpt. Jarosław Jacyński, dowódca JRG w Ozorko-

wie. - Wszystko przez łatwopalną ciecz. Trudno jest mi powiedzieć jakie są straty. Najprawdopodobniej pożar był wynikiem podpalenia.

Nieoficjalnie mówi się o porachunkach dystrybutorów lewego spirytusu. Policja sprawdza, kto był właścicielem budynku w którym mieściła się nielegalna rozlewnia.

(stop)

BYŁY BEZDOMNY DONIÓSŁ DO PROKURATURY!

Ozorków Wyzwiska, małe racje żywnościowe i praca za darmo – tak według byłych pensjonariuszy wyglądać ma życie w ośrodku Markotu przy ul. Żwirki. O ponurej rzeczywistości w ośrodku dla bezdomnych powiedzieli nam nasi rozmówcy, którzy krytykują styl sprawowania władzy przez kierownika Marka Dobrowolskiego. Szef ośrodka odrzuca zarzuty. Mówi o regulaminie, który jasno wyznacza cele i obowiązki społeczności ośrodka.

Paweł W. (nazwisko do wiadomości red.) rozmawiał o życiu w ośrodku z naszym reporterem. Bardzo negatywnie ocenił kierownika.

- Pan Dobrowolski stworzył w Ozorkowie swój prywatny folwark. Świetnie się tu urządził. Ma wikt i opierunek. Niestety wykorzystuje ludzi, którzy znaleźli się na życiowym zakręcie – uważa Paweł W. -

To norma, że jak człowiek odmawia pracy, to słyszy od kierownika, że może z ośrodka wypier... Podopieczni codziennie kierowani są do pracy, i to nie tylko na terenie ośrodka, ale również do tej na zewnątrz. Ja na przykład musiałem pracować w GS-ie. Oczywiście zapłaty nie ujrzałem. W podziękowaniu dostałem jedynie dwa stare pączki.

Pan Paweł twierdzi, że za jeden miesiąc pobytu w ośrodku sam wyłożył pieniądze.

- Zapłaciłem 720 zł – słyszymy. - Pomimo tego, zostałem potraktowany jak tania siła robocza. Wiem, że GS płaci ośrodkowi za pracę podopiecznych. Kierownik nie znosi krytyki, sprzeciwu, po prostu robi co chce. Wszystko zrzuca na regulamin. Zgadzam się, że w ośrodku nie można przebywać pod wpływem alkoholu. Sam zrobiłem ten błąd i zostałem z ośrodka wy-

zrzucony. Ale nie oznacza to, że ludzi można traktować źle i zmuszać ich do pracy. W ośrodku nikt kierownikowi się nie sprzeciwi, bo każdy jest skazany na pobyt w placówce i dopóki tam będzie, to musi się podporządkować. Takie są reguły.

Krytycznie o ośrodku wypowiada się też Janusz B., który jeszcze niedawno przebywał wraz z synem w placówce przy ul. Żwirki.

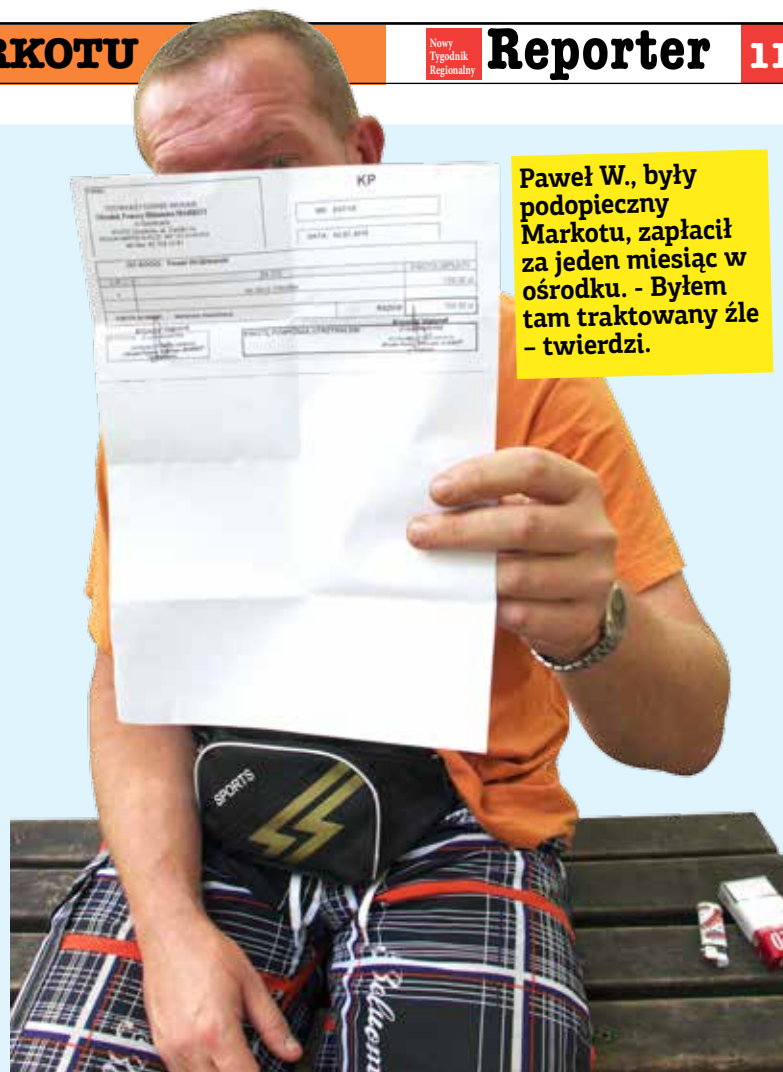
- Też byłem zmuszany do pracy. I też od kierownika ośrodka słyszałem wulgaryzmy – twierdzi były podopieczny Markotu.

Jaki jest komentarz kierownika ośrodka dla bezdomnych w Ozorkowie?

- To prawda, że nasi podopieczni pracują na rzecz ośrodka – zarówno na jego terenie, jak i na zewnątrz. O swoich obowiązkach są powiadamiani zaraz na początku, podczas przyjęcia do ośrodka i rozmowy dotyczącej regulaminu placówki. Prawdą jest również, że GS płaci ośrodkowi za pracę podopiecznych. Jest to jednak forma darowizny. Ostatnio otrzymaliśmy tysiąc złotych. Oprócz dwóch panów, którzy sprzeciwili się ogólnie przyjętym regułom, nikt inny nie narzeka na pracę. To normalne, że w swoim domu sami wykonujemy pewne obowiązki. Po prostu sprzątamy po sobie. Sprzątaczkę na pewno nie zatrudnimy – mówi kierownik M. Dobrowolski. - Nie używam słów powszechnie uznanych za obelżywe. Mogą to poświadczyć sami pensjonariusze.

Szef ośrodka w obecności dziennikarza wezwał podopiecznych, którzy opowiedzieli się za kierownikiem.

- Kierownik nie bluźni na osoby,



Paweł W., były podopieczny Markotu, zapłacił za jeden miesiąc w ośrodku. - Byłem tam traktowany źle – twierdzi.



Kierownik ośrodka zapewnia, że nie łamie regulaminu a jego zachowanie jest odpowiednie

które nie chcą iść do pracy. Zresztą to nie on wyznacza pracownicze obowiązki, tylko my sami. Akceptujemy regulamin, bo uważamy że przyjęte w ośrodku zasady są sprawiedliwe – mówią podopieczni ośrodka.

Jak się dowiedzieliśmy doniesie-

nie na to, co dzieje się w ośrodku dla bezdomnych, otrzymała zgiercka prokuratura. Zleciła dochodzenie w sprawie policji.

- Śledztwo policji zostało umorzono – informuje Marcin Marciniak z KPP w Zgierzu.

tekst i fot. (stop)

Kamienica będzie odnowiona

Ozorków Pod koniec sierpnia rozpocząć ma się modernizacja komunalnej kamienicy przy ul. Konstytucji 3 Maja 5. Docieplona ma zostać elewacja i stropodach.

W ramach prac wymieniona będzie stolarka okienna i drzwiowa. W mieszkaniach będzie CO, a w piwnicy powstanie węzeł cieplny. Koszt całej inwestycji to blisko 300 tysięcy złotych. Środki przeznaczo-

ne na remont pochodzą z budżetu miasta oraz dofinansowania przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska. Przetarg na wykonanie prac wygrała firma z Łęczycy.

Kilka dni temu Rafał Zawrzykraj, kierownik budowy, przyjechał do Ozorkowa, aby ocenić budynek.

- Pracy jest sporo. Ale na pewno zdążymy przed rozpoczęciem okresu grzewczego – usłyszeliśmy. (stop)



W ub. tygodniu na miejscu oceniano zakres robót

Inwestycja z opóźnieniem

Ozorków Tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego otwarty ma zostać przy ul. Starzyńskiego sklep Pepco. Mniej więcej w tym samym okresie ruszyć ma Media Expert. Mieszkańcy liczą na duże promocje. Handlowcy – jak na razie – nie chcą zdradzać swojej oferty cenowej.

(stop)



Wójt mówi o podwyżkach

Gm. Ozorków Po naszym artykule o planowanych podwyżkach komornego w budynku komunalnym w Tkaczewie mieszkańcy gminy pytają, czy również mogą się spodziewać wzrostu cen za czynsz.

- Podwyżki obejmą nie tylko kamienicę w Tkaczewie, ale również inne nasze budynki na terenie gminy – informuje wójt Tomasz Komorowski. - W tej chwili za metr kwadratowy powierzchni obowiązuje opłata 19 groszy. Po podwyżce będzie 50 groszy za mkw. Lokatorzy budynku w Tkaczewie płacili do tej pory za 80-metrowe mieszkanie 15 zł na miesiąc. To przecież bardzo mała kwota. Myślę, że nawet po podwyżce czynsz będzie niski. Jeśli zaś chodzi o remont zewnętrznej toalety, to wkrótce rozpoczną się prace.

Wójt dodaje, że pojedzie do Tkaczewa zobaczyć w jakich



Wójt Komorowski po naszym artykule odwiedzi lokatorów

warunkach mieszkają lokatorzy. Po naszym artykule chce przede wszystkim przyjrzeć się sytuacji lokatorów niepełnosprawnych i starszych. Niewykluczone, że

gmina doprowadzi wodę do jednego z mieszkań, którego leciwa lokatorka poskarżyła się na awarię hydroforu.

(stop)

TRUDNIEJSZE PRAWO JAZDY

Już od przyszłego roku zdobycie prawa jazdy będzie droższe i trudniejsze. Autoszkoły w Ozorkowie przeżywają prawdziwy boom – nie tylko z powodu wakacji. Kursanci chcą już teraz zaliczyć wszystkie formalności, bo obawiają się zmian.

Od stycznia, każdy kursant, będzie musiał przejść między innymi kontrolowany poślizg, porównanie drogi hamowania z ABS-em i bez, czy jazdę pośliskiej nawierzchni. Kursy doszkalające młodzi kierowcy będą musieli przechodzić w specjalnych ośrodkach doskonalenia techniki jazdy.

Zmiany w przepisach na prawo jazdy wejdą w życie najprawdopodobniej 4 stycznia 2016 r. Sam egzamin pozostaje bez zmian. Wprowadzony jednak zostanie szereg utrudnień dla "świeżych" kierowców.

Do tej pory wystarczyło zdać egzamin na prawo jazdy w części teoretycznej i praktycznej, żeby stać się pełnoprawnym kierowcą. Od nowego roku będzie to dopiero początek. Między 4 a 8 miesiącem, od dnia zdania egzaminu, będzie trzeba dostarczyć właściwemu staroście zaświadczenie ukończenia kursu bezpie-

czeństwa ruchu drogowego.

Do 8 miesiąca kierowca będzie mógł poruszać się jedynie pojazdem oznakowanym nalepką, zielonego listka (liść klonowy na białym tle). Nie będzie mógł poruszać się na przykład pożycz-

Jest wyraźny wzrost zainteresowania kursami – mówi instruktor Andrzej Krysiak



ogłoszenie

**Gmina
Parzęczew**



WÓJT GMINY PARZĘCZEW ZAPRASZA NA
ZAWODY SPORTOWO – POŻARNICZE
OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH



23 sierpnia 2015 / NIEDZIELA
godz. 10.00 / PARZĘCZEW
STADION SPORTOWY LKS ORZEŁ



DRUŻYNY:

OSP PARZĘCZEW
OSP OPOLE
OSP ORŁA
OSP CHOCISZEW
OSP MODLNA
OSP OZORKÓW
OSP LEŚMIERZ
OSP CZERCHÓW
OSP SOLCA WIELKA

ZAWODY STRAŻACKIE
ZAPRASZAMY

Gościnnie wystąpi OSP Żelechlinek



nym pojazdem bez zielonego listka. Dodatkowo w tym okresie nie będzie mógł podejmować pracy zarobkowej w charakterze kierowcy, ani osobiście wykonywać działalności gospodarczej, polegającej na kierowaniu pojazdem określonym dla prawa jazdy kategorii B. Prędkość z jaką będzie mógł jeździć "świeży" kierowca będzie ograniczona. W mieście maksymalnie 50km/h, także w nocy, poza obszarem zabudowanym 80km/h, na autostradzie i drodze ekspresowej dwujezdniowej 100km/h. Po 8 miesiącach stanie się pełnoprawnym kierowcą, ale w dalszym ciągu na okresie próbnym. Kolejne 5 lat będzie "na cenzurowanym". Jeśli uzbiera 24 punkty albo popełni choćby jedno przestępstwo z zakresu ruchu drogowego, straci prawo jazdy. Przez dwa lata młodzi kierowcy będą

musieli się najbardziej pilnować. Jeśli popełnią dwa wykroczenia to o dwa lata przedłuża się ich okres próbny, licząc od daty popełnienia drugiego wykroczenia. Trzecie wykroczenie oznacza cofnięcie uprawnień.

Zielone listki zwrócą uwagę innych kierowców, że trzeba szczególnie uważać, bo osoba jadąca np. przed nami jest początkującym kierowcą. Istnieje jednak poważne ryzyko, że takie restrykcje w trakcie okresu próbnego spowodują lawinowe odbieranie praw jazdy. Wszystkie zmiany generują dodatkowe koszty, które ponosić będzie nie kto inny jak osoba zdająca prawo jazdy. Już teraz pojawiły się głosy, że zmiany służą tylko i wyłącznie wyjęciu kolejnej złotówki z kieszeni obywatela.

(stop), źródło: blastingnews.com

Ruszyły letnie wyprzedaże

Ozorków - Zainteresowanie promocjami jest bardzo duże. Zawsze o tej porze roku mamy wyprzedaże nawet do 70 procent – mówi sprzedawczyni Katarzyna Piechota.

Handlowcy prześcigają się z ofertą, aby pod koniec wakacji namówić do kupna letniej odzieży. Odpowiednio wysokie rabaty robią swoje.

- Nie brakuje klientów, które przychodzą kupić markowe kostiumy kąpielowe, bo wybierają się jeszcze na zagraniczne wakacje we wrześniu – słyszymy od pani Katarzyny. - Przychodzą również osoby kupujące



znacznie przecenioną odzież już na przyszłoroczne lato. Jest w czym wybierać.

(stop)

Niespokojnie przy Mielczarskiego

Ozorków Nasila się niezadowolone lokatorów bloków położonych w pobliżu boiska przy ul. Mielczarskiego. Mieszkańcy żalą się na wieczorne i nocne libacje alkoholowe młodzieży, która upodobała sobie siedziska przy boisku. Policja często w tym miejscu interweniuje. Jednak imprezowicze nie przejmują się zbyt przyjazdami funkcjonariuszy.

- Mamy już dosyć tych nocnych wrzasków pijanej młodzieży. To ciągnie się zbyt długo i nikt nie potrafi w tej sprawie zrobić.



Boisko upodobał sobie wieczorami imprezowicze

Może w Ozorkowie jest po prostu zbyt dużo sklepów z alkoholem – zastanawia się jeden z lokatorów.

(stop)

DZIAŁANIA SKIEROWANE WOBEC PIESZYCH

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego łęczyckiej komendy prowadzili działania pod hasłem „Piesi” mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa pieszych na drogach powiatu łęczyckiego. 03 sierpnia w godzinach 6.00 – 22.00 mundurowi ukierunkowali zadania na naruszenia przepisów prawa o ruchu drogowym przez pieszych i kierujących wobec pieszych ze szczególnym zwróceniem uwagi na:

- niestosowanie się przez pieszych poruszających się po drodze po zmierzchu poza obszarem zabudowanym do obowiązku używania w sposób widoczny dla innych uczestników ruchu odblasków,
- przechodzenie przez jezdnię w miejscach niedozwolonych,
- poruszanie się po niewłaściwej stronie drogi,
- parkowanie pojazdów w sposób utrudniający poruszanie się pieszych,
- nieustępowanie pierwszeństwa pieszym,
- przejeżdżanie skrzyżowań przy czerwonym świetle sygnalizatora.

Bilans akcji to: 19 wykroczeń popełnionych przez kierujących pojazdami silnikowymi oraz 5 wykroczeń popełnionych przez pieszych. Środki prawne zastosowane wobec kierowców to 16 mandatów karnych oraz 3 pouczenia. Wobec ujawnionych wykroczeń popełnionych przez pieszych policjanci zastosowali mandaty karne. Wykroczenie te dotyczyły przede wszystkim przechodzenia w miejscach niedozwolonych.

POLICJANCY PRZYPOMINALI O ZASADACH BEZPIECZEŃSTWA NA DRODZE

Policjanci łęczyckiej komendy wsparli inicjatywę grupy „Razem dla Balkowa”, która w ramach projektu „Grant na lepszy start. Co w trawie piszczy. Natura 2000!” zorganizowała wycieczkę rowerową dla dzieci z regionu. Przed rozpoczęciem wyprawy policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Łęczycy przeprowadzili pogadankę przypominając o zasadach dotyczących kierujących rowerami na drogach. Dla zapewnienia maksimum bezpieczeństwa uczestnicy wycieczki otrzymali od organizatorów i policjantów elementy odblaskowe poprawiające ich widoczność.



Bezpieczeństwo podczas prac polowych

Poddębiczcy policjanci apelują o ostrożność. Trwają wakacje, okres żniw i intensywnych prac polowych. Pamiętajmy, że chwila nieuwagi może doprowadzić do nieszczęścia. Zadbajmy także o najmłodszych, aby zdrowi i bezpieczni wrócili do szkoły.

BEZPIECZEŃSTWO PODCZAS PRAC POLOWYCH:

- Upewnij się, że maszyny rolnicze są sprawne technicznie, odpowiednio zabezpieczone, a ich użycie nie spowoduje tragedii;
- Każde uruchomienie kombajnu lub ciągnika poprzedź sygnałem dźwiękowym, a wcześniej upewnij się, że w pobliżu nie bawią się dzieci;
- Uczulaj i pilnuj najmłodszych, aby nie wchodzili do strefy prac polowych;
- Nie przewoź dzieci na maszynach rolniczych, nawet na podwórku;
- Nie podejmuj pracy po spożyciu alkoholu;
- Nie proś dziecka o pomoc przy



pracach za szkodliwymi substancjami (nawozy, rozpuszczalniki, smoła itp.).

Bezwzględnie należy pamiętać, aby na czas prac polowych zapewnić dzieciom odpowiednią opiekę

i bezpieczne miejsce zabaw, z dala od pracujących maszyn rolniczych. Najmłodsi bardzo często nie zdają sobie sprawy z niebezpieczeństw związanych z zabawą w gospodarstwie.

Policjanci ostrzegają - skutki upałów mogą być tragiczne

Przypominamy, że wysoka temperatura może być niebezpieczna zarówno dla małych dzieci, jak i osób chorych i w podeszłym wieku. Dlatego te osoby powinny unikać przebywania na otwartym terenie w godzinach południowych, kiedy temperatura jest najwyższa, a aktywność słońca największa. Jeśli musimy przebywać na nasłonecznionym terenie należy mieć ze sobą zapas wody do picia.

Wysokie temperatury w połączeniu z brakiem rozsądku i wyobraźni mogą być bardzo niebezpieczne. Policjanci apelują, aby kategorycznie nie zostawiać w samochodzie, nawet na chwilę, dzieci i zwierząt. Szczególnie narażone na wysokie temperatury są dzieci do lat 3, u których mechanizmy termoregulacji są niewykształcone, temperatura ciała wzrasta od 2 do 5 razy szybciej niż u osoby dorosłej. Prowadzi to do szybkiego odwodnienia i wstrząsu termicznego, co stanowi bezpośred-



nie zagrożenie dla zdrowia i życia. Małuchy pozostawione bez opieki w zamkniętym, nagrzanym samochodzie są osłabione, potliwość ich organizmu znacznie wzrasta, a skóra błędnie. W takich sytuacjach dzieci nie płaczą, są zdezorientowane i nie mają siły, aby krzyczeć.

KRADLI ELEMENTY KOLEJOWE

5 sierpnia po godzinie 14.00 policjanci z Poddębic zatrzymali dwóch młodych mężczyzn w wieku 18 i 19 lat, którzy na szlaku kolejowym Poddębice - Otok kradli elementy infrastruktury kolejowej w postaci odważników kolejowych w skutek czego doszło do zakłócenia urządzeń zabezpieczających ruch kolejowy. Sprawcy to mieszkańcy powiatu poddębickiego i sieradzkiego. Obydwaj zostali zatrzymani i osadzeni w areszcie. Teraz grozi im kara do 8 lat pozbawienia wolności.



PIJANY KIEROWCA

2 sierpnia o godzinie 21.55 w Drużbinie policjanci zatrzymali 46-letniego mieszkańca powiatu pszczyńskiego, który kierował daewoo lanosem znajdując się w stanie nietrzeźwości. Mężczyzna miał 2.08 promila alkoholu w organizmie. Godzinę później w tej samej miejscowości „wpadł” 22-latek z powiatu poddębickiego, który kierował rowerem mając 1,3 promila.

UDERZYŁ W DRZEWO

Dużą nieodpowiedzialnością wykazał się 80-letni mieszkaniec Łodzi, który kierując nissanem na drodze gruntowej w miejscowości Zakrzew doprowadził do wypadku. Mężczyzna, podczas jazdy, nagle postanowił sprawdzić zakupy pozostawione na tylnym siedzeniu pojazdu. Kiedy odwrócił na chwilę głowę do tyłu, wtedy pojazd zjechał na lewą stronę drogi uderzając w drzewo. W wyniku zdarzenia podróżująca z nim 65-letnia pasażerka doznała złamania nadgarstka i po udzieleniu pomocy została zwolniona do domu. Kierujący był trzeźwy. Postępowanie w tej sprawie prowadzi poddębicka policja.



WYPADEK W NIEWIESZU

2 sierpnia o godzinie 1.50 w Niewieszu doszło do wypadku drogowego. 20-letni mieszkaniec powiatu, kierując samochodem osobowym marki Ford Mondeo, na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na prawe pobocze i uderzył w skarpe rowu. W wyniku zdarzenia ogólnych obrażeń ciała doznali pasażerowie pojazdu w wieku 23 i 28 lat, którzy zostali przewiezieni do szpitala w Poddębicach. Kierujący był trzeźwy. Postępowanie w tej sprawie prowadzi poddębicka policja.

reklama

PELLET

603-812-397
501-359-030

**SPRZEDAŻ PELLETU
EKONOMICZNE OGRZEWANIE**

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ **PIECE I PIECYKI NA PELLET**

reklama

DOSTAWY GAZU

tel. 801 402 403 lub 24 264 11 11

DO KAŻDEJ BUTLI UPOMINEK!!!

NAJLEPSZA CENA GAZU NA RYNKU

Ozorków, Łęczyca i okolice

DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

OGŁOSZENIA DROBNE

**1ZŁ ZA 1KG AUTOSKUP
WSZYSTKIE, TEL. 888 460 461**

OZORKÓW -28,5 m². IV p. własność notarialna, w bloku – sprzedam. Tel.: 798-223-160. 7.00-9.00 i po 19.00

Sprzedam działkę budowlaną 2200 m² tanio – prąd, blisko wodociąg, ok/ Ozorkowa. Tel.: 511-509-716

Wynajmę warsztat samochodowy. Tel.: 24-721-59-67 lub 695-212-036

Sprzedam Ursus C-360 3P, 1987 r., zarejestrowany, stan bdb, cena: 15 000 zł. Tel.: 601-28-12-12

Sprzedam silnik elektryczny 7 kW + kabel. Tel.: 24-722-34-39

Sprzedam dwukółkę ciągnikową. Tel.: 24-722-34-39

Wapno lasowane w workach. Tel.: 511-997-458

Słupki ogrodzeniowe metalowe. Tel.: 511-997-458

Przyjmę do zbioru wiśni, borówki - osoby od 18 lat. Cedrowice Parcela 32. Tel: 883-284-136

ogłoszenie

**„SPOŁEM” POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
„MAZUR” W ŁĘCZYCY WYDZIERŻAWI
PLAC WRAZ Z KONTENEREM PRZY UL. TUMSKIEJ 1
ORAZ POMIESZCZENIA NA PIĘTRZE
O POWIERZCHNI 91,4 M² W BUDYNKU
PRZY UL. KALISKIEJ 3
INFORMACJI UDZIELA ZARZĄD SPÓŁDZIELNI
NR TEL.: 24 721 24 82 LUB 506 856 382**

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 024 721-32-78
**Mechanik maszyn
przetwórczych – elektronik**

Wykształcenie zawodowe mechanika lub elektronika, umiejętności techniczne, uprawnienia elektryczne do 15 KV, mile widziane doświadczenie zawodowe. FROZEN FOODS Sp. z o.o. ul. Lawinowa 64 92-010 Łódź
Miejsce pracy: Grabów, ul. Reymonta 7a
tel. 603 077 769

Agent – sprzedawca

Wykształcenie min. zasadnicze zawodowe – handlowe, obsługa kasy fiskalnej, praca na komputerze, mile widziane doświadczenie. SPOŁEM PSS MAZUR ul. Pl. T. Kościuszki 11 99-100 Łęczyca
tel. 24 721 27 13

Dziurkarko-guzikarka

Wykształcenie podstawowe, obsługa dziurkarko-guzikarki PPHU „ELIZABETH” ul. M. Konopnickiej 2a 99-100 Łęczyca
tel. 500 106 370

Pakowacz

Wykształcenie zawodowe, aktualna książeczka sanepidu, zdolności manualne. WorkExpress Sp. z o.o. ul. Murkowska 14 40-265 Katowice
tel. 519 321 605
Miejsce pracy: STRYKÓW/ SMOLICE

Kierowca autobusu

Prawo jazdy kat. D, kurs na przewóz osób. TWÓJ EXPRESS Usługi Transportowe Tomasz Staniszewski ul. Zachodnia 2 99-100 Łęczyca
tel. 606 112 649

Stolarz

Wykształcenie zasadnicze zawodowe – stolarz, umiejętność prac stolarskich, prawo jazdy kat. B mile widziane, doświadczenie związane z zawodem. Produkcja mebli ogrodowych „OSKAR” Marcin Grzelak ul. 60 Pułku Piechoty Wielkopolskiej 31 99-100 Łęczyca
tel. 510 921 610
Miejsce pracy: Borki

Operator koparki

mile widziane prawo jazdy kat. C, obsługa koparki

WA TRANS Wacławski Wiesław ul. Kutnowska 82 99-120 Piątek
tel. 601 075 778

Sprzątaczką

wykształcenie podstawowe MARO Sp. z o.o. ul. Piotrkowska 60 II piętro 90-105 Łódź
tel. 42 203 2476
605 220 433
Miejsce wykonywania pracy: Łęczyca

Doradca finansowy

Chęć do pracy. PROFI CREDIT POLSKA S.A. ul. Browarna 2 43-300 Bielsko Biała
tel. 728 302 891
e-mail: ewelina.zmuda@proficredit.pl
Miejsce pracy: Łęczyca i powiat łęczycki

Operator spycharki

Uprawnienia operatora spycharki SORTPOL ul. St. Treli 1 09-500 Gostynin
tel. 605 695 289
Miejsce pracy: Sławęcin

Pracownik linii montażowej

Wykształcenie podstawowe, mile widziane doświadczenie na produkcji. FLEXIDEA Sp. z o.o. ul. Wólczńska 732 lok. 1/1a 90-515 Łódź
tel. 667 878 789

Kierowca ciągnika siodłowego

Prawo jazdy kat. C+E, karta do elektronicznego tachografu (karta kierowcy) JASZYM Sławomir Ważny ul. Zamkowa 18 62-635 Przedecz
tel. 604 903 531, 604 073 531

Pracownik linii produkcyjnej

Chęć do pracy. S&S Business Consulting ul. Przedrynek 8 99-100 Łęczyca
tel. 24 362 70 22
Miejsce pracy: Ozorków
e-mail: kontakt@towork.pl

Obsługa maszyny

Chęć do pracy. S&S Business Consulting ul. Przedrynek 8 99-100 Łęczyca
tel. 24 362 70 22
Miejsce pracy: Ozorków
e-mail: kontakt@towork.pl

Magazynier + operator wózka

Obsługa wózka + instalacja gazowa, obsługa komputera i skanera. S&S Business Consulting ul. Przedrynek 8 99-100 Łęczyca

tel. 24 362 70 22
Miejsce pracy: Ozorków
e-mail: kontakt@towork.pl

Magazynier

Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub podstawowe, prawo jazdy kat. B. GALENT PIOTR Gozdków 26 99-335 Witonia
tel. 609 592 185

Tynkarz maszynowy

Umiejętność tynkowania maszynowego „POL-TYNEK” Paweł Wójcik ul. Belwederska 81/75 99-100 Łęczyca
tel. 508 783 864

Kontroler jakości

Umiejętność szycia. PPHU „ELIZABETH” ul. M. Konopnickiej 2 99-100 Łęczyca
tel. 500 106 370

Sprzedawca

Wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B. MEBLE SIADACZKA Czesław Siadaczka Al. Jana Pawła II 7 99-100 Łęczyca
tel. 24 721 63 84

Kontroler jakości

Wykształcenie średnie techniczne/mechaniczne, wykształcenie min. średnie chemiczne Zakład Aparatury Elektrycznej ERGOM Sp. z o.o. Topola Królewska 46E 99-100 Łęczyca
tel. 605 121 292
e-mail: tdomanski@ergom.com

Kierowca samochodu ciężarowego kat. C+E/HDS/ Hakowiec

wykształcenie nie ma znaczenia, miał widziane doświadczenie na podanym stanowisku, prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia na wózek widłowy, ładowarkę JCB, hakowiec, umiejętności mechaniczne GLOBAL CAPITAL HOLDING Sp. z o.o. ul. Przejazdowa 17 05-800 Pruszków
tel. 501 500 501
e-mail: globalcapitalholding@wp.pl

Specjalista ds. techniczno-inwestycyjnych

Wykształcenie średnie lub wyższe techniczne, kosztorysowanie, znajomość przebiegu procesu budowlanego, uprawnienia budowlane: konstrukcyjno-budowlane, doświadczenie

zawodowe min. 5 lat. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Łęczycanka” ul. M. Konopnickiej 11a 99-100 Łęczyca
tel. 24 721 94 30

Operator koparki

Uprawnienia na koparkę łyżka 0,8 G.P. KASZTELAN Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna
tel. 601 235 171

Inżynier rolnictwa

Wykształcenie wyższe lub średnie rolnicze lub osoba po ukończonym stażu w AR i MR, ODR lub ukończone technikum w Powierciu G.P. KASZTELAN Sp. z o.o. Łubno 63B 99-107 Daszyna
tel. 601 235 171

Spawacz

Czytanie dokumentacji technicznej, znajomość procesu produkcyjnego, spawanie metodą 135, 111, 141, spawanie spoin (pachwinowe, doczołowe), minimum 2 lata doświadczenia na podobnym stanowisku. ŁZG Łęczyca S.A. ul. Kopalniana 9 99-100 Łęczyca
tel. 24 721 34 41 w. 342

Ślusarz

Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie zawodowe, czytanie dokumentacji technicznej, min 2 lata doświadczenia na podobnym stanowisku. ŁZG Łęczyca S.A. ul. Kopalniana 9 99-100 Łęczyca
tel. 24 721 34 41 w. 342

Kierowca

Prawo jazdy kat. B i C+E, orzeczenie lekarskie psychologiczne, kurs na przewóz rzeczy.

PHU MC-TRANS ul. Jęczmienna 16 lok.24 95-054 Ksawerów
tel. 601 361 482
Miejsce pracy: Kopalnia Skrzynki

Operator maszyn

Wykształcenie podstawowe, książeczka sanepid Job Impulse Polska Sp. z o.o. ul. Ptasia 10 60-319 Poznań
tel. 505 195 872
e-mail: astasinowska@job-impulse.pl
Miejsce pracy: Aleksandria - Ozorków

Operator wózków widłowych

Wykształcenie podstawowe, książeczka sanepid, uprawnienie na wózki widłowe UDT, doświadczenie w pracy na wózkach widłowych. Job Impulse Polska Sp. z o.o. ul. Ptasia 10 60-319 Poznań
tel. 505 195 872
e-mail: astasinowska@job-impulse.pl
Miejsce pracy: Aleksandria - Ozorków

Kucharz-kelner

Mile widziane prawo jazdy kat. B, chęć do pracy. PW. SIDAŁO Sylwia Kotarska ul. Belwederska 31 99-100 Łęczyca
tel. 607 525 785

Spawacz MAG

Umiejętność czytania dokumentacji technicznej, uprawnienia spawalnicze metodą 135 lub 136, min. 1 rok doświadczenia w zawodzie Adecco Poland Sp. z o.o. ul. Wólczńska 128 m. 134 90-527 Łódź
tel. 609 083 000
e-mail: dorota.kalwas@adecco.com
Miejsce pracy: Łęczyca

Reporter
Nowy
Tygodnik
Regionalny

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

SPORTOWE LATO

Trwa akcja Lato na sportowo prowadzona przez MOSiR w Zgierzu. Jak zwykle organizowane w okresie wakacji cykliczne zawody sportowe dla dzieci oraz dorosłych. Imprezy cieszą się sporym zainteresowaniem uczestników zawodów.

Co dwa tygodnie w Parku Miejskim odbywają się zawody z cyklu biegaj razem z nami. Odbyły się już trzy imprezy biegowe. W tym roku zmiana lokalizacji miejsca biegu pozytywnie wpłynęła na liczbę uczestników, miłośników biegania. Coraz większa liczba najmłodszych dzieci w kategorii do 8 lat jest chętna do wspólnego biegania. Również osoby dorosłe licznie uczestniczą w biegach po parku. W dotychczasowych 3 edycjach biegów wzięło udział



łącznie 50 uczestników.

Tradycyjnie na Maliniec odbywają się zawody plażowej piłki siatkowej par. W trzech turniejach wystartowało 40 zawodników ze Zgierza, Głowna, Łodzi, Ozorkowa oraz Aleksandrowa Łódzkiego. Turnieje roz-

grywane są systemem brazylijskim. Do rozegrania zostały jeszcze dwa turnieje: 15 sierpnia oraz 30 sierpnia. Równolegle do imprez sportowych organizowane są półkolonie dla dzieci. Obecnie trwa, ostatni, VI turnus wypoczynku dla dzieci. Najmłodszy korzystają z obiektów sportowych oraz uczestniczą w zajęciach organizowanych przez wychowawców. Warto podkreślić, że żaden z uczestników półkolonii nie odniósł kontuzji a frekwencja każdego dnia była niemal stuprocentowa.

Info: MOSiR Zgierz

TAŃCZĄCY OGRÓD ZMYŚŁÓW

Energia, taniec i rytm wypełniły bramy poddębickiego Ogrodu Zmysłów. Po raz pierwszy w mieście, z wyjątkowymi układami choreograficznymi zawitali młodzi tancerze ze Studia Tańca z Kuluszek. W pełnych energii występach artyści starali się zarazić poddębiczanie miłością do muzyki i tańca. W gorący, wtorkowy wieczór 4 sierpnia br., na scenie amfiteatru w Ogródku Zmysłów zatańczyło ponad 40 dzieci. Trenują one pod okiem założycielki Studia Tańca – Kamili

Marchuk-Włodarskiej. Podopieczni instruktorki mają na swoim koncie wyróżnienia zarówno w ogólnopolskich, jak i międzynarodowych konkursach tanecznych. Choreografie w tańcach modern jazz, hip-hop oraz break dance miała przyjemność obejrzeć poddębicka publiczność. Pokaz tańca spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem poddębiczanie, którzy byli pod wrażeniem talentu młodych tancerzy. Również młodzi tancerze byli zachwycony wizytą w Poddębicach.

- Moi podopieczni byli pod wrażeniem gościnności poddębickich władz. Nie spodziewaliśmy się aż tak pozytywnego przyjęcia przez publiczność. Byłoby nam niezmiernie miło, gdybyśmy mogli wrócić do Poddębic za rok – komentuje założycielka Studia – Kamila Marchuk-Włodarska. Z pewnością Ogród Zmysłów jeszcze nie raz przywita młodych i uzdolnionych tancerzy. W końcu nic tak nie oddziałuje na zmysły jak taniec.

Info: poddębice.pl

W NOCY ZAGRALI W PIŁKĘ

Na niecodzienny pomysł przeprowadzenia imprezy sportowej wpadli organizatorzy Nocnego Turnieju Piłki Nożnej w Świnicach Warckich. Do wspólnej zabawy zaproszono drużyny seniorów i oldboyów z terenu powiatu łęczyckiego, poddębickiego i kolskiego.

I Nocny Turniej Piłki Nożnej na Boisku Orlik w Świnicach Warckich odbył się zgodnie z planem w dniu 31 lipca w godzinach 21.00- 24.00. Atrakcją turnieju piłkarskiego był koncert orkiestry dętej OSP Świnice Warckie, grill i muzyka.

Wyniki:

I miejsce LKS Świnice Warckie

II miejsce LKS Viktoria Grabów

III miejsce Huragan Bielawy

IV miejsce KS Świnice Warckie

V – VI miejsce LKS Oldboy Świnice Warckie i Łęka

info: GOK Świnice Warckie



Przygotowania LKS Termy Ner do III ligi

Piłkarze LKS Termy Ner Poddębice, którzy awansowali do III ligi łódzko-mazowieckiej przygotowują się do nowego sezonu.

- Zawodnicy swoją ciężką pracę i walką na boisku udowodnili, że zasługują na awans. Bardzo się cieszymy, że III liga zagości w naszym mieście. To historyczny moment dla kibiców, piłkarzy, jak zarządu klubu. W tej klasie rozgrywkowej chcemy pokazać się z jak najlepszej strony. Będziemy walczyć o miejsce w tabeli, które zapewni nam utrzymanie – zapowiada wiceprezes klubu Roman Morawski. Zespół trenowany przez byłego gracza łódzkiego Widzewa - Piotra Szarpaka do rundy jesiennej przygotowuje się od 10 lipca br. Treningi odbywają się pięć razy w tygodniu, a piłkarze rozgrywają po dwa sparingi tygodniowo. W meczach kontrolnych drużyna wygrała 3:0 z Sokołem Aleksandrów Łódzki i Jutrzenką Warta oraz 5:1 z Kujawianką Izbica Kujawska, zremisowała 0:0 z Górnikiem Konin, a w turnieju w Kutnie zajęła czwarte miejsce. Od nowego sezonu klub będzie występował pod zmienioną nazwą. - W celach reklamowo-marketingowych oraz sportowo-organizacyjnych zarząd klubu zdecydował o zmianie nazwy na LKS Termy Ner Poddębice - wyjaśnia wiceprezes Morawski. Skład drużyny, która wywalczyła awans nieco się zmienił. Z zespołu odeszli: Mi-

chał Sokołowicz, Mariusz Rachubiński, Igor Świątkiewicz, Marcin Dopierała, Mateusz Pietrzak, Bartłomiej Stasiak i Krystian Wojtczak. Przybyli za to: bramkarz Jakub Krzyżostaniak (SMS Łódź), Adam Grzybowski (Polonia Warszawa), Sebastian Kobiera, Sebastian Motyka, Damian Sosin (wszyscy SMS Łódź), Filip Skupiński (Pelikan Łowicz), Jakub Ostrowski (Sokół Aleksandrów Łódzki), Jacek Karbowiak (ŁKS Łódź) oraz Igor Kania (KS Łódzianka Łódź). Mecze w roli gospodarza drużyna będzie rozgrywać na terenie Centrum Turystyki i Rekreacji w Byczynie. Terminarz przedstawia się następująco:

- 22.08.2015 r. godz. 17 - LKS Termy Ner – Warta Sieradz
- 29.08.2015 r. godz. 17 - LKS Termy Ner – Ursus Warszawa
- 12.09.2015 r. godz. 16.30 - LKS Termy Ner – RKB Broń 1926 Radom
- 19.09.2015 r. godz. 16.30 - LKS Termy Ner – MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki
- 26.09.2015 r. godz. 16 - LKS Termy Ner – KS Błękitni Raciąż
- 10.10.2015 r. godz. 15.30 - LKS Termy Ner – Sokół Aleksandrów Łódzki
- 24.10.2015 r. godz. 15 - LKS Termy Ner – Piłca Białobrzegi
- 11.11.2015 r. godz. 18 - LKS Termy Ner – OKS Start Otwock

(przy sztucznym oświetleniu i na sztucznej nawierzchni).
Info: poddębice.pl

Europejski Festiwal Młodzieży Europy

Zdecydowanie poniżej swoich możliwości wystartowała w Europejskim Festiwalu Młodzieży Ewa Różańska. Uzyskała w pchnięciu kulą słaby wynik 12.81m i odpadła w eliminacjach.

Ewa była w bardzo dobrej formie. Dwa dni przed startem na ostatnim treningu w Tbilisi pchała kulą powyżej rekordu życiowego, co gwarantowa-

łoby jej miejsce w pierwszej szóstce zawodów. Niestety nie wytrzymała presji towarzyszącej wszystkim wielkim imprezom. Mamy nadzieję, że wspólnie z zawodniczką wyciągniemy właściwe wnioski i unikniemy błędów na Mistrzostwach Europy Juniorów Młodszych, które w przyszłym roku odbędą się także w Tbilisi.

(and)



Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Łodzi

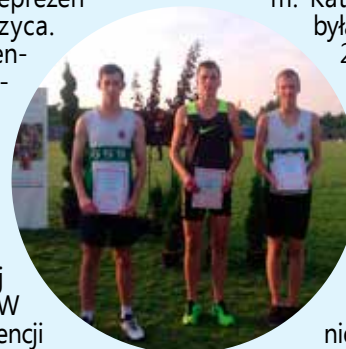
W Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Łodzi wzięła udział pięciuosobowa reprezentacja MKLA Łęczycy.

Najlepiej zaprezentowali się skoczkowie wżwyz. Łukasz Karwacki z wynikiem 198 cm zajął czwarte miejsce a Krystian Kaźmierczak uplasował się na ósmej pozycji [191 cm]. W tej samej konkurencji wśród dziewcząt czternastą pozycję zajęła Katarzyna Ignatowicz 159 cm. Na czterna-

stej pozycji zakończył rywalizację tyczkarzy Adrian Mikołajczyk 3.40 m. Katarzyna Mrozińska była szesnastą w tyczce 2.70 m.

Start naszych zawodników oceniamy jako średni. Poprawili swoje rankingowe miejsca jednak zabrakło nam rekordów życiowych, które są niezbędne do podjęcia rywalizacji z najlepszymi na Mistrzostwach Polski.

(and)



ogłoszenie

NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ. SPRAWDŹ PARAGON

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Łęczycy informuje, że ruszyła letnia edycja akcji paragonowej Ministerstwa Finansów pod hasłem „Nie daj się oszukać – Sprawdź paragon”.

Celem akcji jest zachęcanie kupujących nie tylko do brania, ale także sprawdzania paragonów wydawanych z kas fiskalnych.

Chcemy zwrócić uwagę, że obok paragonów fiskalnych sprzedawcy wystawiają też paragony niefiskalne. Są one wystawiane przed fiskalizacją kasy i nie powinny być przekazane kupującemu jako dowód zakupu, jeżeli sprzedawca jest zobowiązany do ewidencjonowania obrotów na kasach rejestrujących.

Biorąc prawidłowy paragon pomagasz w likwidacji „szarej strefy”, przyczyniając się do zwiększenia wpływów do budżetu.

Więcej informacji znajdziecie Państwo na stronie internetowej Ministerstwa Finansów: www.mf.gov.pl

CZY JACI PRZESZKADZAM



JAK JESZ?



Potrzebny odważny do pomocy



Ciekawa podróż



Cudna zabawa

Cześć kolego

Wyścig pokoleń



Wspólna kąpiel



Harcerze powiązali chusty

Rekord Polski na najdłuższy łańcuch z chust należy do Chorągwi Stołecznej ZHP. Na terenie Starego Miasta w Warszawie ułożyli oni sznur o długości 466,77 m. Pomysł, aby zorganizować próbę ustanowienia rekordu Polski na najdłuższy łańcuch z chust harcerskich padł podczas spotkania, na którym grupa harcerzy planowała przebieg odchodów Dnia Myśli Braterskiej, czyli harcerskiego święta. Dzień ten promuje wspólnotę, przyjaźń oraz współpracę a łańcuch z chust harcerskich jest symbolem tej idei. 527 harcerzy i zuchów wzięło udział w grze terenowej, która rozpoczęła się o godzinie 12. O godzinie 14.30 wszyscy uczestnicy zgromadzili się na Placu Zamkowym i zostali podzieleni na 4 grupy, według pionów metodycznych działających w ZHP: zuchów, harcerzy, harcerzy starszych oraz wędrowników. W tych kręgach stworzono 4 łańcuchy, które następnie połączono w jeden długi sznur. Powstały w ten sposób łańcuch rozłożono na folii malarskiej (chusty są elementem umundurowania, do którego każdy harcerz musi zachować szacunek) i przygotowano do zmierzenia. Wynik był imponujący, bo aż 466,77 metrów. Najdłuższy łańcuch utworzyło łącznie 529 chust.



Ustawili się tworząc wielką gęs

Na oryginalny pomysł wpadli mieszkańcy w Ostrzeszowie (woj. wielkopolskie). Podjęli próbę utworzenia największego obrazu... gęsi ułożonego z ludzi. Organizatorem przedsięwzięcia był Urząd Miasta i Gminy Ostrzeszów. Impreza odbyła się z okazji Ogólnopolskiego Festiwalu Paszтетników i Potraw z Gęsi. Na stadionie miejskim przy ulicy Kąpielowej w Ostrzeszowie na murawie pojawiła się ogromna gęś. Utworzyło ją łącznie aż 1004 osoby, z czego większość stanowili uczniowie lokalnych szkół. Zgodnie z wytycznymi, uczestnicy powinni być ubrani w białe i pomarańczowe stroje. Po wejściu na teren bicia rekordu, wszyscy musieli pozostać na swoich pozycjach przez co najmniej 5 minut. Po zakończeniu imprezy, gdy było już wiadome, że nowy rekord został ustanowiony, sędzia nagroził organizatorów oficjalnym certyfikatem potwierdzającym ich niesamowity wyczyn.



Dla ochłody

Po fali ostatnich upałów przypominały nam dla ochłody kilka wybitnie zimowych rekordów. Czterdziestostopniowe upały to coś, co z pewnym trudem, ale jednak jesteśmy w stanie sobie wyobrazić i ostatnio nawet poczuć. A w drugą stronę? Taka sytuacja spotkała kiedyś mieszkańców Rabki Zdrój, którzy 10 lutego 1929 roku na swoich termometrach odczytali z zaskoczeniem aż minus 45 stopni Celsjusza. Niestety, ten wynik nie został uznany, ponieważ nie dysponowano odpowiednim sprzętem do potwierdzenia rekordowego mrozu i dlatego oficjalny rekord ujemnej temperatury pochodzi z roku 1940. 11 stycznia tego roku w Siedlcach (woj. mazowieckie) odnotowano 41 stopni poniżej zera. Niestety – wszystkie te rekordy wypadają blade przy rekordzie świata: -89,2 stopnia na stacji Wostok na Antarktydzie pewnie długo nie odczeka się konkurencji. Drugim w kolejce w skali naszego kraju jest rekord z Żywca (woj. śląskie), gdzie w roku 1929 przez dwa dni (10-12 lutego) mieszkańcy marzli w temperaturze -40,6 stopnia Celsjusza. Ostatnie miejsce na podium należy do Olkusza (woj. małopolskie), gdzie w tych samych dniach było zaledwie o 0,02 stopnia cieplej, niż w Żywcu.

